

# Mencel, Tadeusz

---

## Udział społeczeństwa w życiu politycznym Królestwa Polskiego w latach 1815-1830 : (sejmiki i zgromadzenia gminne)

---

Przegląd Historyczny 59/4, 629-661

---

1968

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

TADEUSZ MENCEL

## Udział społeczeństwa w życiu politycznym Królestwa Polskiego w latach 1815–1830

(sejmiki i zgromadzenia gminne)

Problem uprawnień politycznych i udziału społeczeństwa w życiu politycznym Królestwa doby konstytucyjnej nie znalazł dotychczas szerszego odbicia wśród badaczy tego okresu, zainteresowanych przede wszystkim działalnością sejmów, opozycji sejmowej lub organizacji nielegalnych<sup>1</sup>. Zagadnienia te były jednak doceniane przez współczesnych, a L e l e w e l przy porównaniu konstytucji Królestwa z konstytucją 3 maja podkreślił, że „w ośmiu województwach kongresowych wszelkiego stanu elektorów było więcej, niż jest w 30-milionowej Francji”<sup>2</sup>. Fryderyk S k a r b e k, mimo bardzo krytycznej oceny konstytucji Królestwa, przyznawał, że „do ludu nieusposobionego do równości [konstytucja] wprowadzała bezwarunkową równość praw obywatelskich i politycznych, taką, jaką rewolucja francuska porodziła”<sup>3</sup>. Z późniejszych badaczy Sz. A s k e n a z y określił konstytucję jako „najbardziej postępową kartę konstytucyjną w Europie kongresowej”, a liczbę wyborców ustalał na 100 tys. osób, oceniając prawa wyborcze ludności Królestwa znacznie wyżej od Francji i Anglii, krajów powszechnie uznawanych za wzory państw parlamentarnych<sup>4</sup>.

Prace historyków prawa, oparte jedynie o interpretację podstawowych przepisów prawnych, nie wyjaśniły problemu. Nieco światła na prawa wyborcze chłopów rzuciły dopiero badania nad dziejami wsi.<sup>5</sup> Wyniki tych badań wprowadziły oceny niezbyt ściśle, czasem sprzeczne,

---

<sup>1</sup> Sz. Askenazy, *Łukasieński*, Warszawa 1908; H. Więckowska, *Opozycja liberalna w Królestwie Kongresowym*, Warszawa 1925; R. Przelaskowski, *Sejm warszawski roku 1825*, Warszawa 1929; tenże, *W oczekiwaniu sejmu 1825 roku*, PH XXVI, 1926, z. 1; G. Pisarewski, *Iz istorii kongresowego Carstwa Polskiego (1815—1830) pri Aleksandre I. Po niezdannym archiwnym dokumentam*, Smoleńsk 1926; M. Ajzen, *Polityka gospodarza Lubelskiego (1821—1830)*, Warszawa 1932.

<sup>2</sup> Cyt. za Askenazym, op. cit. t. II, s. 56.

<sup>3</sup> F. Skarbek, *Dzieje Polski*, cz. II: *Królestwo Polskie od epoki początku swego do rewolucji listopadowej*, Poznań 1877, s. 56.

<sup>4</sup> Sz. Askenazy, *Rosja — Polska 1815—1830*, Lwów 1907, s. 72 n.

<sup>5</sup> Al. Świętochowski, *Historia chłopów polskich w zarysie t. II: W Polsce niepodległej*, Lwów 1928, s. 175; Z. Kirkor-Kiedroniowa, *Włościanie i ich sprawa w dobie organizacyjnej i konstytucyjnej Królestwa Polskiego*, Kraków 1912, s. 286—288; H. Grynwaser, *Kwestia agrarna i ruch włościan w Królestwie Polskim w pierwszej połowie XIX w.*, Pisma t. II, Wrocław 1951; St. Kutrzeba, *Historia ustroju Polski w zarysie t. III, cz. I*, Lwów 1920, s. 102; B. Winiarski, *Ustrój polityczny ziem polskich w XIX w.*, Poznań 1923, s. 102.

które przeszły nawet do opracowań syntetycznych<sup>6</sup>. Dopiero nowsze badania zwróciły uwagę na niektóre zagadnienia własności miejskiej i chłopskiej tego okresu, istotne dla problemu praw wyborczych, oraz na sprawy reprezentacji poszczególnych grup społecznych w sejmach Królestwa<sup>7</sup>.

Dlatego wydaje się, że zagadnienie to wymagałoby szczegółowego zbadania, choć w obecnych warunkach badania tego typu nasuwają duże trudności z powodu zniszczenia w okresie ostatniej wojny podstawowych materiałów zawartych przede wszystkim w aktach Senatu (listy wyborców, protokoły, unieważnienia i zatwierdzenia zgromadzeń politycznych) oraz akt Sekretariatu Stanu, Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych, Rady Stanu i Rady Administracyjnej<sup>8</sup>.

Z ocalałych materiałów duże znaczenie dla badanego problemu mają protokoły posiedzeń Rady Stanu i Rady Administracyjnej oraz nieco materiałów szczegółowych w aktach władz centralnych i terenowych. Sporo danych dostarcza prasa, zwłaszcza z lat 1818—1820, nieco szczegółów zawierają pamiętniki. Interesujący materiał szczegółowy zawierają akta sejmików powiatu sieradzkiego, zgromadzeń gminnych okręgu sieradzkiego (pow. sieradzki i szadkowski) oraz listy wyborców miasta Lublina. Materiał ten pozwala na podjęcie próby wyjaśnienia udziału poszczególnych grup społecznych w uprawnieniach wyborczych oraz przebiegu zgromadzeń politycznych.

### Prawa wyborcze

W Królestwie Polskim na podstawie konstytucji odróżniano prawa (uprawnienia) cywilne, obywatelskie i polityczne<sup>9</sup>. Prawa cywilne, czyli używanie praw cywilnych, przysługiwało wszystkim mieszkańcom Królestwa i cudzoziemcom przebywającym w kraju, niezależnie od wieku. Prawa obywatelskie obejmowały „zdolność bycia powołanym do urzędów publicznych”, chociaż nie wszystkich, i przysługiwały Polakom oraz naturalizowanym cudzoziemcom, wpisanym do ksiąg obywatelskich. Prawa polityczne obejmowały „udział do reprezentacji narodowej i do wy-

<sup>6</sup> *Historia Polski* t. II: 1764—1864, cz. II: 1795—1831, Warszawa 1958, s. 201; I. Kostrowicka, Z. Landau, J. Tomaszewski, *Historia gospodarcza Polski w XIX i XX wieku*, Warszawa 1966, s. 67 n.

<sup>7</sup> J. Mazurkiewicz, Wł. Ćwik, *Własność w miastach prywatnych Lubelszczyzny doby Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego (1809—1866)*, „Annales UMCS” S. G. t. IV, 1, 1957; H. Szymańska, *Niektóre problemy chłopskich praw do ziemi w Królestwie Polskim w latach 1815—1864*, CzP-H XIII, 1961, nr 1, J. Skowronek, *Skład społeczny i polityczny sejmików Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego*, PH LII, 1961, z. 3.

<sup>8</sup> K. Konarski, *Archiwum Akt Dawnych w Warszawie*, [w:] *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych* t. II, Warszawa 1956, s. 82; R. Przelaskowski, *Akta Senatu Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego*, „Archeion” t. I, 1927, s. 212 n.; M. Ajzen, op. cit., s. 140.

<sup>9</sup> W 1820 r. w Radzie Stanu Komisja Spraw Wewnętrznych i Komisja Sprawiedliwości na podstawie konstytucji i przepisów kodeksu karzącego opracowały „Opinię względem definicji praw obywatelskich i politycznych” — na posiedzeniu 6 marca 1820. AGAD, Akta I Rady Stanu Królestwa Polskiego [cyt. dalej: Rada Stanu] 328, s. 125—127; *Dziennik Praw Królestwa Polskiego* [cyt. dalej: *Dz. Praw*] t. I, s. 2—102, 282—283, 285, 287. Por. St. Kutrzeba, op. cit. t. III, s. 85—88; *Diariusz sejmowy z r. 1830—1831*, t. II, wyd. M. Rostworowski, Kraków 1908, s. 478 — wypowiedź Szanieckiego z 8 kwietnia 1831.

boru urzędników". Pełne uprawnienia polityczne, uzależnione od cenzusu majątkowego, obejmowały czynne i bierne prawo wyborcze, prawo sprawowania wyższych stanowisk administracyjnych i sądowych oraz udział w Senacie Królestwa. Rozróżnienie praw obywatelskich od politycznych, niezbyt zresztą jasno pojmowane, było w Królestwie nowością i nie istniało w okresie Księstwa Warszawskiego<sup>10</sup>.

Podstawowe przepisy o uprawnieniach politycznych obywateli zawierała konstytucja Królestwa z 27 listopada 1815 oraz statut organiczny o reprezentacji narodowej z 1 grudnia 1815. Według konstytucji czynne prawo wyborcze miała szlachta (art. 127) posiadająca „własność gruntową” oraz według artykułu 131: „1) każdy obywatel nie szlacheć, opłacający z swej własności gruntowej jakibądź podatek; 2) każdy rękodzielnik i przełożony nad czeladzią warsztatową, każdy kupiec, mający własny zapas w sklepie lub w magazynie wartości 10 tys. złp; 3) wszyscy plebani i wikariusze; 4) profesorowie, nauczyciele i inne osoby mające sobie powierzone oświecenie publiczne; 5) każdy artysta znakomity z talentów, znajomości lub przysług uczynionych bądź handlowi bądź kunsztom”.

Warunkiem uzyskania prawa głosowania (art. 132) był wpis do księgi obywatelskiej szlachty powiatu lub księgi „gminnej” dla nieszlachty, używanie praw obywatelskich oraz ukończenie 21 roku życia. Wpis do ksiąg obywatelskich następował po roku zamieszkiwania w powiecie. Listy wyborców (art. 133) szlachty i nieszlachty „właścicieli” sporządzała rada wojewódzka, kupców i rzemieślników Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych, a księży i nauczycieli Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Listy te zatwierdzał Senat. Statut organiczny z 1 grudnia 1815 (art. 3) przyznał także prawa polityczne „na pierwszy i jedyny raz”, a więc w wyborach do pierwszego sejmiku, tym wszystkim, którzy korzystali z tych praw w Księstwie Warszawskim<sup>11</sup>.

Postanowienie namiestnika z 7 maja 1816 ustaliło, że kto zostanie wpisany do księgi obywatelskiej potwierdzonej przez Senat i zyska prawo głosowania na sejmiku lub zgromadzeniu gminnym, może je utracić tylko „z przyczyny prawem oznaczonej”<sup>12</sup>.

Utrata praw politycznych i obywatelskich następowała po przyjęciu naturalizacji w innym państwie, przyjęciu urzędu za granicą lub obcego odznaczenia bez zgody władz Królestwa. W listopadzie 1821 r. car Aleksander zastrzegł sobie każdorazową decyzję w sprawie osób obejmujących urzędy w m. Krakowie<sup>13</sup>. Powodowały utratę praw także kary hańbiące lub cielesne, bankructwo, pozostawanie pod kuratelą sądową oraz przyjęcie służby prywatnej. Zawieszenie praw politycznych powodowało oskarżenie kryminalne lub oddanie pod sąd za nadużycia urzędowe<sup>14</sup>.

Bierne prawo wyborcze do sejmiku przysługiwało tylko właścicielom gruntowym, którzy ukończyli 30 lat, korzystali z praw obywatelskich i opłacali 100 złp podatku<sup>15</sup>.

Przepisy te stawiały przy uzyskaniu czynnego prawa wyborczego na pierwszym miejscu cenzus majątkowy — własność gruntową, nieza-

<sup>10</sup> W. Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*, Toruń 1964, s. 63 nn.

<sup>11</sup> *Dz. Praw I*, s. 16, 72, 78 — 80, 282 n., 285 nn.

<sup>12</sup> Tamże, s. 377.

<sup>13</sup> AGAD, Rada Stanu 9, s. 365 n., posiedzenie z 27 listopada 1821.

<sup>14</sup> *Dz. Praw I*, s. 286 n.

<sup>15</sup> Tamże, s. 285.

leżnie od jej wartości oraz stosunkowo wysoki cenzus wobec kupców i rzemieślników nie posiadających nieruchomości. Uprawnienia polityczne dawał także cenzus zawodowy — nauczyciela i duchownego oraz cenzus zasługi w dziedzinie artystycznej i gospodarczej. W odróżnieniu od wojennych czasów Księstwa Warszawskiego konstytucja nie uznawała zasług wojennych. Wojskowi w służbie czynnej (art. 18 statutu), mający uprawnienia wyborcze z tytułu własności gruntowej, nie mieli prawa głosowania w tym mieście, gdzie znajdowali się na załodze lub przebywali na urlopie, co równało się wykluczeniu ich ze zgromadzeń<sup>16</sup>.

Wysoko oceniono zasługi profesorów i nauczycieli, być może za wzorem Rosji, gdzie długoletnia służba nauczycielska dawała godność szlachecką<sup>17</sup>, a niewątpliwie duży wpływ na te postanowienia mógł mieć ówczesny doradca Aleksandra I, A. J. Czartoryski.

Konstytucja wprowadzała także czynnik wyznaniowy, gdyż art. 11 przyznał równość w używaniu praw obywatelskich i politycznych jedynie wszystkim mieszkańcom Królestwa wyznań chrześcijańskich. Tym samym wykluczono całą ludność żydowską, pozbawioną praw obywatelskich i politycznych przez króla saskiego jeszcze w 1808 r. Sprawa nadania praw obywatelskich Żydom, poruszana przez publicystykę zwłaszcza w pierwszych latach Królestwa, nie doczekała się żadnych zmian, a przyznanie niektórym Żydom praw obywatelskich miało charakter wyjątkowy<sup>18</sup>.

Reliktem feudalnym konstytucji było uprzywilejowanie stanu szlacheckiego przez przyznanie szlachcie oddzielnych ksiąg obywatelskich, oddzielnych sejmików wyborczych w większej ilości (77) od zgromadzeń gminnych (51), przyznanie sejmikom nieco większych uprawnień w wyborach samorządu wojewódzkiego (2 radców) niż zgromadzeniom. Zresztą według art. 29 statutu organicznego na sejmikach mogli być wybrani posłami i radcami wojewódzkimi przedstawiciele nieszlachty, a szlachta mogła również kandydować na zgromadzeniach gminnych. Ten ostatni przepis dawał jednak przewagę szlachcie, która często kandydowała na zgromadzeniach gminnych do sejmu<sup>19</sup>.

Samo szlachectwo nie dawało jednak praw politycznych, które wymagały dodatkowo cenzusu majątkowego, zawodowego lub zasługi. Nie nadano więc praw politycznych zastawnikom i emfiteutom, dożywotnikom, nieosiadłym synom właścicieli ziemskich, a za właścicieli uznano jedynie mężów żon posiadających majątki. Jako właścicieli gruntowych uznano nie tylko właścicieli ziemskich, lecz również posiadaczy domów w mieście<sup>20</sup>. Dzierżawcy zachowali początkowo prawa wyborcze, jeśli posiadali je w okresie Księstwa Warszawskiego<sup>21</sup>.

<sup>16</sup> Tamże, s. 289; AGAD, Rada Stanu 328, s. 79, posiedzenie z 21 lutego 1820.

<sup>17</sup> Według ukazu carskiego z 31 sierpnia 1807 każdy nauczyciel po 10 latach służby otrzymywał szlachectwo osobiste, a po dalszych 9 latach także dla swego potomstwa. Ten sam przepis wprowadzono w Królestwie postanowieniem namiestnika z 1817 r.

<sup>18</sup> A. Eisenbach, *Prawa obywatelskie i honorowe Żydów (1790—1861)*, [w:] *Spółeczeństwo Królestwa Polskiego t. I*, Warszawa 1965, s. 245 n., 253—258; T. Mencil, *Chłopi w wyborach do sejmu Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Wiek XIX. Prace ofiarowane w 60 rocznicę urodzin Stefanowi Kieniewiczowi*, Warszawa 1967, s. 109—124.

<sup>19</sup> Nieściśle tę ostatnią sprawę przedstawia St. Kutrzeba, op. cit., t. III, s. 87.

<sup>20</sup> BCz. 33 k, f. 80 — lista obywateli stanu szlacheckiego w pow. szadkowskim z 1819 r.

<sup>21</sup> Tamże 3331, f. 33—34 — lista obywateli obecnych na sejmiku pow. sieradzkiego 4 listopada 1817.

Przepisy te, nie określające wielkości posiadanego majątku, nadały czynne prawo wyborcze ogromnej masie „dziedziców części szlacheckich”, a więc szlachcie częściowej i zaściankowej, licznej szczególnie w północnowschodnich województwach Królestwa (Mazowsze, Podlasie, Litwa).

Zawieszało prawa wyborcze „zostawanie w służbie prywatnej”. Pozbawiało to prawa wyborczego osoby mające własność gruntową, nawet pochodzenia szlacheckiego, pozostające w zależności służbowej — komisarzy dworskich, plenipotentów, administratorów dóbr prywatnych, gubernatorów prywatnych i innych. Szlachta posiadająca aprobowała tę zasadę, która miała być „zachętą i karą dla tych, co wolność na służbowe zamieniają obowiązki, bo interesem jest narodu wolnego zmniejszać liczbę służalców, a liczbę wolnych ludzi powiększać”. Dlatego podkreślano, że „kontraktowani posługacze” powinni być pozbawieni prawa wyborczego, gdyż przez służbę prywatną wchodzi w zależność osobistą i nie mogą w pełni wyrażać w sejmie niezależnych sądów<sup>22</sup>.

Wśród nieszlachty, która wchodziła do zgromadzeń gminnych z tytułu własności, podstawowe grupy stanowili mieszkańcy miast i chłopci, jako właściciele gruntowi. Statut organiczny (art. 18) jako własność gruntową uznał „posiadanie gruntowe lub domu w mieście”, niezależnie od wartości. Według interpretacji Senatu w reskrypcie z 18 marca 1821 nie byli uważani za właścicieli gruntowych posiadacze domów na wsi<sup>23</sup>. Udowodnieniem własności było przedstawienie kwitu poborcy podatkowego.

Pojęcie własności przyjęte przez Senat opierało się na art. 544 kodeksu cywilnego francuskiego jako „prawo używania i rozrządzania w sposobie najrozciąglejszym, byleby nic takiego nie czynić, cokolwiek zabroniono jest prawami albo urządzeniami<sup>24</sup>. Własność zgodnie z kodeksem miała więc charakter pełny i nieograniczony w znaczeniu własności burżuazyjnej. Własność tego typu istniała przede wszystkim jako własność ziemską, przeważnie szlachecka, nie obciążona żadnymi zobowiązaniami, zabezpieczona wpisem hipotecznym<sup>25</sup>.

Własność w miastach i własność gruntowa chłopów była pojmowana bardzo niejednolicie i przepisy kodeksu cywilnego stosowały się do niej tylko w pewnym stopniu.

Własność w miastach była uznawana za własność gruntową, a więc prawa wyborcze przysługiwały zarówno właścicielom kilku kamienic i domów mieszczańskich, jak drobnym rzemieślnikom i rolnikom w małych miasteczkach posiadającym niewielkie drewniane chałupki. Dymy rolnicze miejskie w opłacie podatku podymnego jeszcze dekretem króla saskiego z 24 marca 1809 (uchwała sejmowa) zrównano z dymami wiej-

<sup>22</sup> *Diariusz sejmu z r. 1830—1831 t. II, s. 478.*

<sup>23</sup> BCz. 3334, f. 32 — uchwała Senatu z 3 października 1821.

<sup>24</sup> *Kodeks cywilny francuski czyli Kodeks Napoleona, cz. II, Warszawa 1807, s. 8.*

<sup>25</sup> Posiadacze dóbr pojezuickich, choć byli wpisywani do ksiąg hipotecznych, byli uznawani za właścicieli wobec osób trzecich, a za właściciela zwierzchniego (*dominus directus*) uważany był skarb państwa. Dzierżawcy byli uznawani „wieczystodziedzicznymi posiadaczami” dóbr, których nie mieli prawa zbyć ani obciążyć. Por. AGAD, Rada Stanu, s. 669, 690—692 — posiedzenie z 6 grudnia 1822.

skimi<sup>26</sup>. Posiadanie domku w mieście dawało także prawo wyborcze urzędnikom administracji i sądownictwa oraz drobnym nieraz oficyalistom skarbowym.

W miastach rządowych własność nieruchoma zbliżała się do własności pełnej, nieograniczonej. W większości miasteczek prywatnych własność miała jednak charakter niepełny, ograniczony zwierzchnimi prawami właścicieli, świadczeniami pieniężnymi (czynsze) lub robocizną roczną na rzecz dziedzica miasta. Była to więc własność podległa, wiążąca się ze zwierzchnimi prawami dziedzica (*dominium directum*) i prawami bezpośredniego właściciela nieruchomości (*dominium utile*). Własność ta opierała się na stosunkach ukształtowanych w okresie dawnej Rzeczypospolitej, na Landrechcie pruskim i przepisach austriackich, obowiązujących na ziemiach polskich bezpośrednio po rozbiorach. Własność podległa w miastach była określana jako własność wieczystoczynszowa, wieczystodzierzawna lub emfiteutyczna. Na terenach dawnego zaboru pruskiego (woj. kaliskie, plockie, mazowieckie i augustowskie) własność miejska była wpisana do hipoteki, w pozostałych województwach (poaustriackich) akcja ta była dopiero zapoczątkowana. Mieszczanie mieli prawo zbywania nieruchomości przed notariuszami bez ograniczeń ze strony dziedziców miast. Większym ograniczeniom w dziedzinie zbywania podlegały jedynie posiadłości miejskie w dawnych jurydykach.

A. Heylman, prawnik pierwszej połowy XIX w. uważał ten typ własności za „własność istotną”, a łączność z dziedzicami miast nazywał „prawem wieczystego związku”. Władze Królestwa uważały właścicieli miejskich za właścicieli nieograniczonych pod względem podatkowym oraz przy sprawowaniu urzędów miejskich<sup>27</sup>.

Pewne wątpliwości mogły budzić robocizny mieszkańców małych miasteczek odbywane na rzecz właścicieli miasta, gdyż istniała możliwość uznania tych świadczeń za służbę prywatną, która zawieszała prawa wyborcze. Miasteczka zresztą gwałtownie broniły się przeciw narzucenym robociznom, które nie obciążały jednak poszczególnych mieszczan, lecz całą gminę. Dlatego nie podciągano tych obowiązków pod pojęcie służby prywatnej.

Mimo tych ograniczeń posiadanie nieruchomości miejskiej było uważane za własność gruntową wymaganą dla przyznania praw politycznych i dawało prawo wyborcze większości właścicieli miejskich<sup>28</sup>.

Stosunkowo nieliczną grupę wyborców miejskich stanowili kupcy i rzemieślnicy, nie posiadający nieruchomości, gdyż większość z nich była jednocześnie właścicielami często kilku domów w miastach. Wyborcami miejskimi byli też w dużej części księża i nauczyciele.

<sup>26</sup> *Dziennik Praw Ks. Warszawskiego* t. I, s. 252 n.

<sup>27</sup> J. Mazurkiewicz, J. Reder, J. Markiewicz, *Miasta prywatne pow. lubelskiego i ich dziedzice w XIX w.*, „Annales UMCS”, S. G. t. I, 1954; rec. Wł. Sobocińskiego, *Z badań nad miastami prywatnymi w Polsce*, CzP-H VII, 1955, nr 2, s. 309—333; J. Mazurkiewicz, Wł. Cwik, op. cit.; A. Heylman, *Rozbiór wykazu hipotecznego*, Warszawa 1958, s. 143 n.; H. Więckowska, op. cit., s. 4 uważa, że ubogie mieszczaństwo nie miało czynnego prawa wyborczego. Por. AGAD, Rada Stanu 88, s. 77 — Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych do Rady Stanu 31 października 1818.

<sup>28</sup> Wł. Sobociński, *Z badań*, s. 319; H. Grynwaser, op. cit. t. II, s. 63—64, np. miasteczka prywatne Pławno, Staw, Burzenin (woj. kaliskie), Białobrzegi, Denków (sandomierskie), Zółkiewka (lubelskie), Węgrów, Rososz (podlaskie); AGAD, Akta Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych [KRSW] 7021, f. 64—65 — raport woj. podlaskiego za 1817 r.; tamże, Akta Rady Administracyjnej [Rada Administracyjna] 8, s. 16—17 — posiedzenie z 11 stycznia 1820.

Sprzeczne poglądy budziła sprawa własności gruntowej chłopskiej. Zasady konstytucyjne z 25 maja 1815 mówiły (art. 35), że chłopci zachowują wolność osobistą i „prawo nabywania własności gruntowej” (*une propriété foncière*), ale w ówczesnym rozumieniu własność w stosunku do chłopów pojmowano po prostu jako stałe, dziedziczne posiadanie<sup>29</sup>.

Statut organiczny (art. 18) określał własność gruntową jako „posiadanie gruntowe lub domu w mieście”, a według interpretacji Senatu z 3 października 1821 „posiadacze więc domów szczególnie na wsiach nie mogą być uważani za właścicieli gruntowych, ale mogą być przeniesieni na listę obywateli niewłaścicieli gruntowych, jeżeli mają skądinąd prawa umieszczenia na tejże liście”<sup>30</sup>. Z drugiej strony reskrypt Senatu z 18 marca 1821 przyjął zasadę własności nieograniczonej według art. 544 kodeksu cywilnego.

W Królestwie Polskim, podobnie jak w Księstwie Warszawskim, obowiązywały poza kodeksem cywilnym inne przepisy, niekiedy całkowicie sprzeczne z zasadami kodeksu.

Art. 1712 kodeksu cywilnego ustalał, że „dzierżawy dóbr narodowych, gminów i ustanowień publicznych, poddane są szczególnym urządzeniom”, a art. 537 mówił, że dobra te są administrowane „podług prawideł, które są dla nich właściwe”<sup>31</sup>. Dlatego przepisy kodeksu nie miały zastosowania do stosunków w dobrach narodowych.

Dekret króla saskiego z 31 stycznia 1810 określał warunki dzierżawy wieczystej (*Erbpacht*) wójtostw, sołectw, osad, kolonii, ról pustych i łąnów w dobrach narodowych przez licytację przy wpłacie wkupnego (okupu). Nabywcy mieli prawo zbywania gospodarstw za zgodą i opłatą laudemium na rzecz właściciela zwierzchniego. Usunięcie wieczystego dzierżawcy w razie zadłużenia lub złej gospodarki mogło nastąpić tylko w drodze sądowej<sup>32</sup>. Akty sprzedaży tych gospodarstw przyjmowali notariusze departamentowi za otrzymaniem kwitu z opłacenia laudemium i byli obowiązani powiadomić o każdej transakcji prokuratora właściwego okręgu. Przepisy te zostały uznane za obowiązujące w Królestwie przez Komisję Przychodów i Skarbu 16 marca 1820, a przez Komisję Sprawiedliwości 31 grudnia 1822. Dotyczyło to nie tylko dóbr narodowych, ale także tych dóbr, które przeszły drogą donacji w ręce prywatne<sup>33</sup>.

Wieczysta dzierżawa była uważana za nierozwiązywalną jako prawo wieczyste i nie pozwalała na samowolne usuwanie chłopów z gospodarstwa w razie zadłużenia, ale wymagała sprzedaży jego praw drogą licytacji; właściciel osady otrzymywał część funduszu pozostałą po spłacie długu<sup>34</sup>. W reskrypcie do Komisji Województwa Sandomierskiego z 28 sierpnia 1822 Komisja Przychodów i Skarbu zastrzegła jednak, że jeśliby chłop „nie przez nieszczęście, ale chęć usunięcia od pracy i skłon-

<sup>29</sup> J. Bojasiński, *Rządy tymczasowe w Królestwie Polskim. Maj—grudzień 1815*, Warszawa 1902, s. 23, 183; *Dz. Praw I*, s. 289.

<sup>30</sup> BCz. 3334, f. 34 — uchwała Senatu z 3 października 1821.

<sup>31</sup> *Kodeks Napoleona. Księga druga*, Warszawa 1807, s. 7, ks. III, s. 24.

<sup>32</sup> *Dziennik Praw Ks. Warszawskiego* t. II, s. 133—142.

<sup>33</sup> H. Szymańska, op. cit., s. 82; J. Leskiewiczowa, *Dobra osieckie w okresie gospodarki pańszczyźnianej*, Wrocław 1957, s. 168 n.

<sup>34</sup> Z. Stankiewicz, *Sprawa reformy dóbr narodowych w Królestwie Kongresowym (1815—1830)*, KH LXXIV, 1967, s. 305 nn.; Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 328—336; „*Gazeta Codzienna Narodowa i Obca*” nr 120 z 25 lutego 1819; H. Szymańska, op. cit., s. 88 n.



ność do próżniactwa, chciał część roli porzucić, nie będzie cierpiący na gruncie i zostanie wyeksmitowany z zabudowań". Dotyczyło to jednak chłopów pańszczyźnianych w dobrach narodowych i wiązało się z wystąpieniami chłopów przeciw nadmiernym powinnościom<sup>35</sup>. Dla dzierżaw wieczystych czynszowych reskrypt Komisji Przychodów i Skarbu z 1828 r. przewidywał przymusową eksmisję z gospodarstwa w razie zaniedbania i ruiny gospodarstwa na podstawie przepisów o dzierżawach z 1810 r.<sup>36</sup>

Dopiero dekret Mikołaja I z 31 sierpnia 1828 o sprzedaży dóbr narodowych pozwalał nabywcom tych dóbr rozporządzać swobodnie gruntami chłopskimi i podwyższać powinności, gdyż kontrakty sprzedaży nie zastrzegały praw służących dotychczas chłopom, jeżeli nie były one zapisane w hipotece, co po r. 1818 było wyjątkiem<sup>37</sup>.

Dekret ten wywołał liczne prośby całych wsi rządowych o przyznanie im pierwszeństwa w sprzedaży „tej samej ziemi, którą od tak dawna za swoją własność uważały”. Akty kupna przez chłopów po dekrete z 1828 r. należały do wyjątków. Do 1830 r. władze Królestwa sprzedały 150 realności narodowych wartości 16 milionów złp, a udział chłopów był znikomy wobec antychłopskiej polityki ministra skarbu, Lubeckiego, kierującego się wyłącznie interesem skarbu Królestwa<sup>38</sup>.

Mimo tych zmian problem własności chłopskiej w dobrach narodowych nie uległ całkowitemu zmianom, gdyż do r. 1830 większość tych dóbr pozostała w ręku skarbu. Ogólna ilość osad chłopskich w dobrach narodowych wynosiła w 1828 r. 79 373, z czego połowa była oczynszowana<sup>39</sup>. Nie wchodząc w walkę ekonomiczną tego okresu w dążeniu do oczynszowania i zmniejszenia ucisku głównie ze strony chłopów pańszczyźnianych<sup>40</sup>, należy podkreślić, że przepisy prawne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Polskiego uznawały w dobrach narodowych własność dziedziczną chłopską, mającą szczególne znaczenie dla chłopów czynszowych. Nie była to burżuazyjna własność nieograniczona przewidziana kodeksem cywilnym, ale feudalna własność podległa z prawami użytkowymi chłopów (*dominium utile*), prawem zbywania gospodarstw, ale ze zwierzchnimi prawami (*dominium directum*) skarbu państwa. Ten typ własności został w dobrach narodowych utrwalony przepisami Królestwa<sup>41</sup>.

Inaczej przedstawiała się pod względem prawnym własność chłopska w dobrach szlacheckich. Obok kodeksu cywilnego z jego pojęciem własności nieograniczonej w Królestwie pozostawał w mocy dekret z 21 grudnia 1807, który wyraźnie dzielił gospodarstwa chłopskie na dwie grupy. Gospodarstwa olbrzymiej większości (ponad 80%) chłopów pańszczyź-

<sup>35</sup> H. Szymańska, op. cit., s. 88 n.

<sup>36</sup> Tamże, s. 88, 92; M. Ajzen, op. cit., s. 148.

<sup>37</sup> Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 342 nn.; Z. Stankiewicz, op. cit., s. 311—313; M. Ajzen, op. cit., s. 148; Wł. Grabski, *Historia Towarzystwa Rolniczego* t. I, Warszawa 1904, s. 34; H. Szymańska, op. cit., s. 69 n.

<sup>38</sup> Z. Stankiewicz, op. cit., s. 311 nn.; Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 337 nn.; AGAD, Rada Stanu 18, s. 101, 190, 308 n., 325.

<sup>39</sup> Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 336; M. Ajzen, op. cit., s. 148; Z. Stankiewicz, op. cit., s. 312 n.

<sup>40</sup> H. Szymańska, op. cit., s. 65—95 szczegółowo omawia uprawnienia właścicieli wieczystych, zakres rozporządzania ziemią i możliwości uzyskania pełnej własności ziemi aż do uwłaszczenia.

<sup>41</sup> J. Mazurkiewicz, Wł. Cwik, op. cit., s. 66 nn. omawiają obszerniej literaturę prawników XIX w.

nianych, siedzących bez kontraktów uznano za własność nieograniczoną dziedziców, którzy od r. 1809 mogli dowolnie usuwać siedzących na nich chłopów. Dekret ten (art. 1) przyznawał jednocześnie prawo własności tym chłopom, którzy opierali posiadanie gospodarstwa na pisemnych umowach z dziedzicami, a własność ich była określona w aktach hipotecznych pruskich. Byli to okupnicy, czynszownicy, olędrzy, koloniści, a więc grupy chłopów, które jeszcze przed nadaniem konstytucji 1807 r. miały wolność osobistą, prawo własności i zabezpieczenie od pańszczyzny na podstawie umów<sup>42</sup>.

Ważność umów tego rodzaju wyraźnie stwierdzała ustawa przechodnia z 10 października 1809, która przyznawała (art. 18) wprawdzie pierwszeństwo przepisom kodeksu cywilnego, ale uznawała (art. 5) moc posiłkową praw pruskich, a wszelkie kontrakty (art. 13) „zawarte ustnie, na piśmie lub sądownie” przed wprowadzeniem kodeksu (1 maja 1808) zachowywały skutki prawne i „stosunki do istoty ich należące, powinny również podług praw dawniejszych być uważane”. Te dawne prawa to *Landrecht* pruski i przepisy austriackie, które w stosunkach wsi uznawały własność podzieloną<sup>43</sup>.

W ten sposób własność podzielona na wsi, istniejąca przed r. 1807, znalazła się w sprzeczności z przepisami kodeksu cywilnego. Własność ta została jednak uznana przez władze Księstwa Warszawskiego, kiedy tym właśnie grupom chłopskim przyznano prawo głosowania<sup>44</sup>.

W Królestwie Polskim okres bezpośrednio po 1815 r. przyniósł, szczególnie na zachodzie kraju, również w dobrach szlacheckich, akcję zagospodarowania pustek przez kolonistów przybyłych z Niemiec i Czech. Pustki obsadzano również miejscowymi chłopami zamieniając dotychczasową pańszczyznę na czynsz. Nowi osadnicy i chłopci obejmowali gospodarstwa za okupem, stąd często gospodarstwa te były zwane okupnymi. Ci czynszownicy byli uznawani za dziedzicznych lub wieczystych dzierżawców czynszowych i mieli prawo zbywania gospodarstw, choć z ograniczeniami na rzecz dziedziców<sup>45</sup>.

Jednocześnie jednak dekret grudniowy stał się podstawą utrwalania się poglądów szlachty, odsądzającej chłopów pańszczyznianych od wszelkich praw do ziemi. Uwydatniło się to wyraźnie w wypowiedziach ankiety z 1814 r. oraz w rozpoczynającej się po r. 1815 akcji rugów chłop-

<sup>42</sup> *Dziennik Praw Ks. Warszawskiego* t. I, s. 10—12; T. Mencil, op. cit. Por. też J. Górski, *Polska myśl ekonomiczna a rozwój gospodarczy 1807—1830*, Warszawa 1963, s. 28 n.; H. Szymańska, op. cit., s. 60 twierdzi, że w dekreście grudniowym wykorzystano przepisy kodeksu cywilnego o umowach indywidualnych, co nie miało miejsca, gdyż dekret wyraźnie nawiązywał do praktyki pruskiej i przepisów *Landrechtu*.

<sup>43</sup> *Dziennik Praw Ks. Warszawskiego* t. II, s. 84—96.

<sup>44</sup> W. Surowiecki, *O statystyce Księstwa Warszawskiego*, [w:] *Wybór pism*, w oprac. J. Grzywickiej i A. Łukaszewicza, Warszawa 1957, s. 439.

<sup>45</sup> AGAD, KRSW 7024, raport woj. kaliskiego za r. 1820; Rada Administracyjna 9, s. 190 n.; 11, s. 53; Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 203 n. W dobrach osieckich Potockich (J. Leskiewiczowa, op. cit., s. 168—169), dawnym starostwie, chłopci przez cały okres Królestwa dokonywali samodzielnych aktów sprzedaży z wpisem u notariusza w Garwolinie, mimo protestów dworu. H. Brodowska, *Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie*, Warszawa 1956, s. 68, 76 nn. — chłopci Towarzystwa byli ograniczeni przy sprzedaży pierwszeństwem gminy hrubieszowskiej.

skich w województwach zachodnich, gdzie rozwijał się folwark szlachecki wchłaniający ziemię chłopską<sup>46</sup>.

Sprawa własności chłopskiej stała się przedmiotem rozważań Rady Stanu w lipcu 1816 r. w czasie dyskusji nad projektem min. T. Matuszewica o podatku gruntowym. Podatek ten miał zastąpić dotychczasowe podymne wiejskie. Matuszewicz uznał za właścicieli ziemi okupników oraz czynszowników, „gdyż za opłatą pewnego procentu dziedzic zrzekł się na nich wszelkich z gruntu korzyści, a nie może im go samowolnie odbierać”. Pozostałe gospodarstwa chłopskie Matuszewicz uznał za własność dziedziców<sup>47</sup>.

W czasie tej dyskusji min. T. Mostowski, przewidując niejasności przy sporządzaniu ksiąg obywatelskich, zwrócił się 10 sierpnia 1816 do namiestnika z propozycją, „iż podatek ten (podymne) wypada zapisywać na imię dziedzica tam, gdzie włościanie nie są ani gruntów, ani chałup posiadanych właścicielami”. „W największej dotąd części dóbr szlacheckich — motywował Mostowski — włościanie nie mają własności ani gruntów, ani chałup, wypada przeto uważać ich tylko jako czasowych tego obojga dzierżawców, których chociażby dziedzic nie miał, opłacać jednak postanowiony na dymy jego wsi podatek musi”. Pogląd ten został przyjęty przez Radę Administracyjną i Radę Stanu, która uznała, że chłopci tej grupy w dobrach szlacheckich „są doczesnymi gruntów dzierżawcami; wieczni bowiem dzierżawcy we względzie opłat podatku, za właścicieli są już uważani”. Postanowienie namiestnika z 24 sierpnia 1816 potwierdziło to stanowisko ustalając, że podymne chłopów nie będących właścicielami zabudowań winno być włączone do ofiary z dóbr płaconej przez dziedziców<sup>48</sup>.

Uznanie własności zabudowań i gruntów chłopskich pod względem podatkowym zdecydowało o przyznaniu własności gruntowej i praw politycznych uprzywilejowanym grupom chłopskim — okupnikom i wiecznym dzierżawcom czynszowym. Pozbawiono całkowicie tych praw chłopów pańszczyźnianych, którzy nie zostali uznani za właścicieli zabudowań i gruntów.

Na przeszkodzie przyznania praw politycznych chłopom pańszczyźnianym stała także pańszczyzna, którą powszechnie uważano za służbę prywatną. Pańszczyzna w stosunkach wsi powszechnie wiązała się z przymusem i karami fizycznymi. Najdobitniej określił te stosunki Ludwik Plater, który w 1818 r. na posiedzeniu Rady Stanu stwierdzał, że „pańszczyzna, która jak na Jamajce tak i w Polsce bez ohydnej chłosty obejść się nie może”, porównując położenie chłopów z systemem niewolniczym. Istotnie stosunki pańszczyźniane stwarzały z wolności osobistej nadanej chłopom w 1807 r. fikcję, a przeciw dotyczyły one ogromnej większości (ponad 80%) gospodarstw chłopskich. Władze uznały bowiem stosunki między chłopem i dziedzicem za stosunki prywatne i zasadę nieingero-

<sup>46</sup> Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 127—135, 195—201, 243, 255—288; Wł. Grabski, op. cit. t. I, s. 20 n. „Gazeta Wiejska” 1818, s. 289—305; J. Górski, op. cit., s. 29. W 1822 r. w czasie dyskusji w Radzie Stanu J. Sierakowski twierdził, że z „200 tys. dymów w majątnościach prywatnych połowa już prawie siedzi na utworzonych dyskrecjonalnych warunkach”, co było jednak przesadą.

<sup>47</sup> AGAD, Rada Stanu 324, s. 57—61, 70—93, 97—106, 144 n. — posiedzenie z 30 lipca, 12, 16 i 26 września 1816.

<sup>48</sup> Dz. Praw II, s. 12—13; AGAD, Rada Stanu 113, f. brak — Mostowski do Zajączka 10 sierpnia 1816; 324, s. 121 n., 144 n. — posiedzenie z 16 i 26 sierpnia 1816; 3, s. 95 n., 155 — posiedzenie z 10 i 24 sierpnia 1816.

wania w „dobrowolne” umowy, ale jednocześnie komisje wojewódzkie miały obowiązek na żądanie dziedziców „znagłać” chłopów do odrabiania powinności. Wystąpienia władz w obronie chłopów należały do wyjątków. Dziedzice od r. 1818 byli wójtami z mocy prawa, co dawało im pełną niemal władzę policyjną i sądową nad chłopami i możliwość karania „krmąbrnych” chłopów. Rozpoczynające się rugi niszczyły stan posiadania chłopskiego. W ten sposób we wsiach pańszczyźnianych nie tylko zaprzeczono chłopom prawa własności, ale w dalszym ciągu zachowano stosunki całkowitego poddaństwa, które były aprobowane przez władze. Ta olbrzymia większość chłopów została całkowicie odsunięta od praw wyborczych<sup>49</sup>.

Rugi stosowane przez dziedziców oraz liczne wystąpienia chłopskie w walce z uciskiem spowodowały próbę rewizji dekretu grudniowego. Nastąpiła ona w czasie dyskusji w Radzie Stanu nad projektem dekretu o księgach ludności i zapobieżeniu migracjom chłopskim<sup>50</sup>.

W czasie dyskusji podkreślono odwieczne prawa chłopów do ziemi oraz to, że konstytucja Księstwa Warszawskiego nadała chłopom wolność, ale nie wynikało z niej, „aby właściciel mógł po każdym roku wyruszyć włościanina”. Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych w uzasadnieniu projektu zarzuciła dekretowi, że wyzuł chłopów z ziemi, gdyż „konstytucję pisała ludzkość i sprawiedliwość, rozwijał ją zaś interes osobisty” szlachty, która, „aby mieć ręce do uprawy ziemi” zaczęła stosować rugi. Rugi uznano za „obrazę” kodeksu cywilnego. Jednocześnie Komisja stwierdziła, że „egzystujące dotąd przepisy prawne rządowe szkodliwy miały wpływ tak na gospodarstwo krajowe, jak i na los włościanina” i domagała się zmiany dekretu, gdyż „rolnik ma prawo do doczesnego posiadania gruntu i że kodeks ani konstytucja nie odjęła mu tych praw”.

Większość Rady Stanu uznała chłopów „jako wieczystych posiadaczy odziedziczonych po swych przodkach siedzib” i wysunięto nawet wniosek, aby przeprowadzić z urzędu kontrakty na dzierżawy wieczyste zarówno w dobrach narodowych jak szlacheckich.

W całej ówczesnej publicystyce trudno znaleźć bardziej krytyczną ocenę ustawodawstwa w sprawie chłopskiej i ostrzejsze potępienie stanowiska szlachty. Były w Radzie i głosy przeciwne, ale przeważały początkowo głosy za przedstawieniem projektu jako statutu organicznego, a radca K. Kalinowski określił go „jako ze wszech miar ważny, a może najważniejszy z tych wszystkich, które kiedyś w Radzie Stanu dyskutowane były”.

Ten kierunek dyskusji wyraźnie prowadził do przyznania chłopom pańszczyźnianym doczesnej własności, co mogło mieć znaczenie również dla uznania ich za właścicieli gruntowych. W dalszej jednak dyskusji

<sup>49</sup> Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 280 n.; H. Grynwaser, op. cit. t. II, s. 63 n.; „Gazeta Wiejska” 1818, s. 227 — *Myśli o sposobie ocenienia własności gruntowych*; [K. Deczyński], *Żywoć chłop polski na początku XIX wieku*, do druku podał M. Handelsman, Warszawa 1907, s. 13; AGAD, Rada Stanu 326, s. 133 n. — posiedzenie z 12 lutego 1818; 330, s. 120—137, posiedzenie z 22 kwietnia 1822. Ożywioną dyskusję nad pańszczyzną jako czynnikiem pozabawiającym praw politycznych przeprowadził sejm 1831 r. Por. *Diariusz sejmu z r. 1830—1831* t. II, s. 471 n., 477—483 — posiedzenie z 8 kwietnia 1831; St. Barzykowski, *Historia powstania listopadowego* t. II, Poznań 1883, s. 256 n.

<sup>50</sup> BCz. 5269, f. 30 n., 35 n. — Uwagi komisji sejmowych z 1820 r.: *Dziennik poselski Izby poselskiej w czasie sejmu Królestwa Polskiego w r. 1820* odbytego w Warszawie, s. 404—406.

wzięły górę poglądy stojące na gruncie interesów szlacheckich i ostateczny projekt przewidywał jedynie utrudnienie dziedzicom rugowania chłopów. Nawet w takiej formie nie uzyskał on aprobaty Zajączka, który w listopadzie 1823 r. zwrócił projekt do Rady, gdzie ponownie nie doczekał się rozpatrzenia<sup>51</sup>. Dyskusja świadczyła jednak o tym, że władze Królestwa nie tylko doceniały sprawę chłopską, ale dostrzegały również konieczność jej rozwiązania, choć w tak ograniczonej formie.

W tych warunkach niewielkie znaczenie miała uchwała sejmu 1825 r. (według projektu Lubeckiego), która zmieniła art. 530 kodeksu cywilnego w kierunku zniesienia prawa skupu czynszów wieczystych. Projekt ten wywołał opozycję J. O. Szanieckiego, który podkreślał ujemne skutki przepisu, zamykającego chłopom drogę do osiągnięcia pełnej własności. Chłop po wykupie czynszu — zdaniem Szanieckiego — mógłby także stać się „wolnym od wpływu pana na zgromadzeniach politycznych”, a uchwała sejmu przyczyni się do zmniejszenia ilości wyborców i poddania wyborów i sejmu klasom uprzywilejowanym. Uchwałę uważał za cofnięcie postępowych myśli kierujących konstytucją Królestwa. Mimo poparcia Szanieckiego przez kaliszian projekt przeszedł niewielką większością głosów<sup>52</sup>.

Jeszcze w 1829 r. władze próbowały włączyć własność podzieloną do kodeksu cywilnego, ale projekt deputacji nie przeszedł w Radzie Stanu<sup>53</sup>.

W ten sposób do r. 1830 nie zdołano w Królestwie usunąć wyraźnych sprzeczności między ogólnikowymi określeniami konstytucji i statutu organicznego o własności gruntowej w oparciu o opłatę podymnego z jednej strony i pojęciem własności według art. 544 kodeksu cywilnego z drugiej strony. Rada Stanu nie przyznała ostatecznie własności gruntowej chłopom pańszczyźnianym, uznając jedynie własność gruntową wieczystych dzierżawców, choć tylko „względnie podatkowym”<sup>54</sup>. Było to jednak uznanie chłopskiej własności podległej za własność gruntową i tę zasadę przyjęto przy sporządzaniu list wyborczych, gdyż wpisywano do nich na podstawie kwitu podatkowego.

Na takie ujęcie wpłynął także fakt, że pierwsze listy wyborcze sporządzały rady departamentowe, które kierowały się tradycją udziału chłopów w zgromadzeniach gminnych w 1809 i 1811 r. Senat przy zatwierdzaniu list wyborczych faktycznie uznał podległą własność chłopską za własność gruntową dla chłopów czynszowych w dobrach narodowych i prywatnych, choć nie wszędzie zasadę tę stosowano jednolicie<sup>55</sup>.

Na sprzeczność pojęć własności zwrócił uwagę na sejmie 1831 r. J. O. Szaniecki, podkreślając, że chłopci „posiadają je [prawa wyborcze] *abusive*”. Jako radcy obywatelskiemu — uzasadniał Szaniecki — znany

<sup>51</sup> H. Grynwas er, op. cit., t. II, s. 69—74, 169—202, protokół posiedzenia Rady Stanu z 26 kwietnia, 6 maja, 16, 20, 23, 30 września, 4 i 7 października 1822 r.; AGAD, Rada Stanu 330, s. 120—137.

<sup>52</sup> AGAD, Varia IV. 12.1.4, f. 54 — Prawa 1818, 1820, 1825, 1830. Ustawa sejmowa z 13 czerwca 1825 mówiła, że „art. 530 księgi 11 kodeksu dotąd obowiązującego, nie stosuje się do dzierżaw lub czynszów wieczystych, jeżeli warunek wykupu na wyraźnie wznowionym nie był”. B. Limanowski, *J. O. Szaniecki*, „Biblioteka Warszawska” 1910, t. I, s. 541—542; H. Więckowska, op. cit., s. 124; R. Przelaskowski, op. cit., s. 127; Z. Stankiewicz, op. cit., s. 311; H. Szymańska, op. cit., s. 92; Cz. Strzeszewski, *Kryzys rolniczy na ziemiach Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807—1830*, Lublin 1934, s. 188 n.

<sup>53</sup> H. Szymańska, op. cit., s. 69.

<sup>54</sup> AGAD, Rada Stanu 324, s. 122 — posiedzenie z 19 sierpnia 1816.

<sup>55</sup> BCz. 3334, f. 32 — uchwała Senatu z 3 października 1821.

mi jest reskrypt Senatu, polecający radom obywatelskim, ażeby w ocenie praw politycznych stosowały się do art. 544 kodeksu, że do wykonywania praw politycznych potrzeba być właścicielem nieograniczonym, nie podlegającym właścicielowi innemu, tj. zwierzchniemu panu”<sup>56</sup>.

### Liczba wyborców w Królestwie Polskim

Dokładne ustalenie liczby wyborców w Królestwie jest trudne z uwagi na brak podstawowych materiałów z akt Senatu. Szczególne trudności nasuwa obliczenie liczby wyborców chłopskich oraz mieszkańców miast i miasteczek. Wśród badaczy tego okresu jedynie Askenazy stwierdził ogólnie, że w Królestwie około 100 tys. mieszkańców posiadało prawa wyborcze<sup>57</sup>.

Stosunkowo najłatwiej można ustalić liczbę wyborców szlacheckich. Według danych w 1827 r. w Królestwie było ogółem 301 921 osób pochodzenia szlacheckiego (7,3% ogółu ludności), w tym 23 615 w Warszawie. Nie licząc dzierżawców dóbr prywatnych (3326) i narodowych (835) liczbę dziedziców dóbr i części szlacheckich w r. 1827 obrazuje tabela 1.

Tabela 1

Województwo	Dziedzice dóbr szlacheckich	Dziedzice części dóbr szlacheckich	Ogółem	Liczba sejmików	Przeciętna wyborców na 1 sejmik
krakowskie	384	76	460	10	46
sandomierskie	521	77	598	9	66
kaliskie	592	212	804	11	73
lubelskie	287	328	615	10	61
śląskie	644	10 607	11 251	6	1 871
mazowieckie	1 082	1 064	2 146	15	143
podlaskie	361	7 077	7 438	9	826
augustowskie	334	13 049	13 383	7	1 912
Ogółem	4 205	32 490	36 695	77	488

Po r. 1815, po odejściu departamentów poznańskiego i bydgoskiego, ubyło w porównaniu z okresem Księstwa niewiele szlachty, gdyż obydwie te departamenty zamieszkiwała jedynie szlachta średnia i zamożna, a poza tym, w wyniku polityki pruskiej, część majątków należała do nieszlachty<sup>58</sup>. Szczególnie liczna była szlachta zaściankowa w wojewódz-

<sup>56</sup> *Diariusz sejmu z r. 1830—1831 t. II, s. 485, 509* — posiedzenia z 8 i 13 kwietnia 1831; R. Przelaskowski (op. cit., s. 128 n) na tej podstawie twierdzi, że decyzja Senatu nie była w całości wprowadzona w życie, gdyż w niektórych powiatach czynszownicy wniesieni poprzednio do ksiąg obywatelskich korzystali faktycznie z praw politycznych.

<sup>57</sup> Sz. Askenazy, *Rosja — Polska 1815—1830, s. 77.*

<sup>58</sup> Wł. Grabski, op. cit., t. I, s. 357; Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 88; AGAD, Rada Stanu 158 d — petycje posłów i deputowanych woj. augustowskiego. W woj. augustowskim znajdowały się tzw. kolonie szlacheckie w dobrach narodowych jako posiadłości emfiteutyczne, których posiadacze władze uważały za czasowych dzierżawców.

twach północno-wschodnich (augustowskie, płockie, podlaskie), gdzie zamieszkiwało 30 753 dziedziców części szlacheckich, co stanowiło 94,6% szlachty zaściankowej i 83,7% ogółu dziedziców szlacheckich w Królestwie.

Szlachta zaściankowa pod względem ekonomicznym niewiele różniła się od chłopów, a ogromna jej część nie umiała czytać i pisać. Szlachta ta pod wpływem zniszczeń wojennych w niektórych okolicach nie tylko zaniedbywała, ale nawet opuszczała własne zagony, szukając lepszych warunków<sup>59</sup>. W niektórych powiatach liczba wyborców szlacheckich na jeden sejmik przekraczała 2 tys. (np. pow. przasnyski — 2367 dymów szlacheckich w 306 wsiach i 127 właścicieli większych majątków)<sup>60</sup>. Na zachodzie sejniki były nieliczne — w powiecie błońskim było 147 wyborców, w szadzkowskim — 113, w sieradzkim — 53<sup>61</sup>. W niektórych powiatach (okręg janowski) szlachta, prawdopodobnie cząstkowa, była zapisana do ksiąg wyborców nieszlacheckich<sup>62</sup>.

Ogółem liczbę wyborców szlacheckich można ustalić z dużym prawdopodobieństwem na 37 tys. osób, uwzględniając niedokładność danych statystycznych tego okresu.

Trudniejsze są obliczenia liczby wyborców miejskich. Podstawową grupę wśród tej kategorii stanowili właściciele domów w miastach. Statystyki tego okresu są niedokładne. W 1819 r. w 472 miastach Królestwa liczbę dymów obliczano na 89 925, w tym 57 857 „nierolnych” i 32 068 rolnych, a w 1820 r. na ogólną liczbę 82 480 dymów były 7 073 opustoszałe w wyniku wojen, pożarów i zniszczeń naturalnych. W 1825 r. według danych Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych były 84 754 dymy miejskie, w tym 48 342 „nierolne” i 36 412 rolne. Olbrzymią część mieszczan (43%), szczególnie w mniejszych miastach, stanowili rolnicy, którzy pod względem ekonomicznym niewiele różnili się od chłopów<sup>63</sup>.

Liczba dymów nie była równoznaczna z liczbą wyborców. Nie korzystali z praw wyborczych właściciele domów — Żydzi, którzy w miastach wschodniej części Królestwa stanowili dość znaczny procent. Poza tym niejednokrotnie kilka domów należało do jednego właściciela.

Interesujących danych dostarczają nam listy wyborców w Lublinie. W 1819 r. na 891 domów w mieście było 111 pustych w wyniku pożarów i zniszczeń. Na 780 domów zamieszkałych w mieście i na przedmieściach były (według danych z 1833 r.) 322 domy żydowskie, a więc liczba domów „chrześcijańskich” wynosiła około 450. Lista z 1824 r. obejmowała 232 wyborców m. Lublina, z czego 213 stanowili właściciele domów. W 1827 r. było 173 wyborców, a w 1829 r. już tylko 159. Zmniejszająca się liczba wyborców była prawdopodobnie wynikiem działania przepisów o skreślaniu wyborców, którzy trzykrotnie nie brali udziału w zgromadzeniu.

<sup>59</sup> BCz. 1720, f. 27 — opis powiatu przasnyskiego z 1815 r.

<sup>60</sup> Tamże, f. 17, 212, 226; AGAD, KRSW 7023 — raport woj. augustowskiego za r. 1812.

<sup>61</sup> BCz. 3330; 3331, f. 80 — akta sejmików pow. sieradzkiego z 1818 i szadzkowskiego z 1819 r.

<sup>62</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 730; 1822, s. 548 — na zgromadzeniu gmin okręgu zamojskiego w Janowie w 1820 i 1822 występuje „szlachta i nieszlachta”.

<sup>63</sup> WAP Lublin, Statystyka miast z 1819, 1820 i 1825. Wg Grossmana (*Struktura społeczna i gospodarcza Księstwa Warszawskiego*, Warszawa 1925, s. 96—105) w 1810 r. na terenie późniejszego Królestwa było 83 326 domów.

Liczba wyborców w stosunku do całej ludności Lublina (12 648) wynosiła w 1824 r. 1,8%, w stosunku do ludności chrześcijańskiej (6424) — 3,6%, a w stosunku do liczby domów osiadłych „chrześcijańskich” (450) — około 50%.

Nie wszyscy więc właściciele domów chrześcijańskich zostali wpisani na listę wyborców, która pomijała właścicieli domków i chałup drewnianych na przedmieściach. W 1824 r. na 232 wyborców było 79 (34%) osób nie umiejących czytać i pisać wśród właścicieli domków i drobnych rzemieślników. Niewłączenie wszystkich właścicieli wynikało prawdopodobnie z nieuregulowania w tym okresie własności miejskiej w dawnych jurydykach, niskiego poziomu oświaty i nikłego zainteresowania życiem publicznym wśród tej grupy właścicieli. W stosunku do okresu Księstwa Warszawskiego liczba wyborców musiała ulec obniżeniu, gdyż zgromadzenia gminne w okresie Królestwa nie musiały liczyć co najmniej 600 wyborców<sup>64</sup>.

Nieco inaczej było w miasteczkach obwodu sieradzkiego, gdzie procent ludności żydowskiej był znacznie niższy. W 1822 r. na 1048 mieszkańców m. Szadka (957 chrześcijan) było 155 wyborców (16,2%), a w stosunku do liczby domów zamieszkałych (157) prawie 100%. W Sieradzu na 1768 mieszkańców (1036 chrześcijan) było 156 wyborców (15%), a w stosunku do liczby domów (338 zamieszkałych i 124 zniszczonych) 45%. Było to nieco mniej niż w 1811 r., kiedy w Sieradzu było 180, a w Szadku 176 wyborców. Na listach wyborców miasteczek tego okręgu nie spotykamy (np. Pabianice) napływającej w tym czasie ludności obcej (sukiennicy i płóciennicy), gdyż udział jej zależał od dopełnienia przepisów o naturalizacji<sup>65</sup>.

Te fragmentaryczne dane mogą stanowić podstawę tylko do niektórych spostrzeżeń szczegółowych, a obliczenie liczby wyborców miejskich można przeprowadzić tylko szacunkowo. Liczba domów w miastach Królestwa (po odliczeniu domów żydowskich) mogła wynosić około 50 tys., a na pewno nie wszyscy właściciele domów byli wciągnięci na listy wyborcze. Mogło to dotyczyć licznych przedmieść w miasteczkach wschodniej części Królestwa o charakterze niemal całkowicie rolniczym. Dlatego liczba wyborców miejskich-właścicieli domów nie przekraczała zapewne 30—35 tys. osób.

Kupcy i rzemieślnicy w miastach, nie posiadający domów, byli na pewno nieliczni, gdy większość z nich była jednocześnie właścicielami domów.

Grupę wyborców z tytułu zawodu stanowili profesorowie i nauczyciele. Wchodzili do tej kategorii wyborców profesorowie powołanego niedawno Uniwersytetu Warszawskiego (44 osoby), jeśli nie mieli prawa wyborczego z tytułu własności oraz profesorowie i nauczyciele szkół średnich i elementarnych. W 1819 r. w Królestwie było 10 szkół wojewódzkich, 13 wydziałowych i 7 podwydziałowych — razem 30 szkół, które zatrudniały około 250 — 300 osób<sup>66</sup>.

<sup>64</sup> WAP Lublin, Komisja Woj. Lubelskiego 509—511 — Wyciągi z ksiąg obywatelskich m. Lublina z lat 1824, 1827 i 1829.

<sup>65</sup> BCz. 3335, f. 44 — Spis obywateli głos mających na zgromadzeniach gminnych okręgu sieradzkiego po 1 marca 1822 r.

<sup>66</sup> Wg danych z 1811 r. było na tym terenie 260 profesorów i nauczycieli w szkołach departamentowych, wydziałowych i podwydziałowych. Por. Bibl. Raczyńskich w Poznaniu 15, f. 312—315, Tabela szkół z 1811 r.



Więszą grupę stanowili nauczyciele szkół elementarnych, których w 1817 r. było 868, w 1818 r. — 949, w 1822 r. — 1222, w 1824 r. — 735, w 1830 r. — 741. Szkoły elementarne miały z reguły jednego nauczyciela, dlatego liczba szkół określała jednocześnie liczbę wyborców, choć zapewne nie wszystkich nauczycieli wiejskich zapisywano na listy<sup>67</sup>.

Prawo wyborcze mieli również księża świeccy — plebani i wikariusze. W 1819 r. było w Królestwie 1968 parafii rzymsko-katolickich, a księża świeccich 2686 osób. Uwzględniano również na listach (w Lublinie) księża grecko-katolickich, których liczba wynosiła około 200 osób, ale księży tych nie wpisywano na pewno w małych i ubogich parafiach wiejskich<sup>68</sup>.

Najtrudniejsza jest do określenia liczba wyborców chłopskich. Prawa wyborcze przyznano tylko chłopom czynszowym. Według statystyki Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych z 1825 r. w Królestwie na 415 128 dymów wiejskich były 56 193 dymy „okupne” (13,5%) obejmujące wieczystych czynszowników i inne grupy chłopów uprzywilejowanych. Najwięcej dymów okupnych było w woj. augustowskim (14 692), plockim (13 705), kaliskim (8316), mazowieckim (7097) i lubelskim (5509), najmniej w sandomierskim (1239) i podlaskim (1399)<sup>69</sup>.

Proces oczynszowania chłopów trwał w ciągu całego piętnastolecia Królestwa, dlatego nie zawsze zapewne zmiany te były ujęte w zestawieniach. W dobrach narodowych na 79 373 osady chłopskie połowa z nich, tj. około 40 tys., była w 1830 r. oczynszowana<sup>70</sup>, a więc chłopci czynszowi w tych dobrach stanowili większość czynszowników, których w dobrach prywatnych było około 16 tys.

Pewne światło na uprawnienia wyborcze chłopów czynszowych rzucają dane szczegółowe z okręgu sieradzkiego (pow. sieradzki i szadkowski). Był to teren, na którym po r. 1815 szczególnie silnie zaznaczyła się kolonizacja, a pustki objęli w większości miejscowi chłopci, częściowo zaś przybyli z zagranicy obcy koloniści. Silnie też wzrosła liczba chłopów czynszowych w stosunku do okresu Księstwa Warszawskiego. W 1819 r. były tu 7033 dymy wiejskie, w tym 5145 w dobrach prywatnych i 1888 w dobrach narodowych<sup>71</sup>. W 1822 r. w okręgu sieradzkim było 2773 wyborców, w tym 311 mieszkańców Sieradza i Szadka oraz 41 księży<sup>72</sup>. Pozostałą część stanowili wyborcy 7 pozostałych miast i chłopci. W 1811 r. ogólna liczba wyborców tego okręgu wynosiła 1590 osób, w tym 1015 wyborców miejskich i 451 chłopów z 14 wsi<sup>73</sup>. Zakładając, że liczba wybor-

<sup>67</sup> E. Podgórska, *Szkolnictwo elementarne Księstwa Warszawskiego i Królestwa Kongresowego 1807—1830*, Warszawa 1960, s. 27, 69—70, 85. *Diariusz sejmiku Królestwa Polskiego 1818 t. I*, s. 27—28; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 1825 — raport Rady Stanu z 1820 r.

<sup>68</sup> WAP Lublin, Wykaz statystyczny Królestwa Polskiego z 1819 r.; BJag. 3392, f. 118—123. W 1815 r. w 208 kościołach woj. sandomierskiego było 296 księży.

<sup>69</sup> WAP Lublin, Statystyka Królestwa Polskiego. Wg zestawień Z. Kirkor-Kiedroniowej op. cit., s. 94) w 1827 r. było 55 960 dymów okupnych na ogólną liczbę 409 884. Znaczne różnice występują w zestawieniu Z. Kirkor-Kiedroniowej dla woj. mazowieckiego (19 120), plockiego (11 602), augustowskiego (12 193), lubelskiego (4565), kaliskiego (8270).

<sup>70</sup> Z. Kirkor-Kiedroniowej, op. cit., s. 336.

<sup>71</sup> AGAD, KRSW 7023 — raport woj. kaliskiego za r. 1819; WAP Lublin, Tablice statystyczne KRSW. Por. też St. Kieniewicz, *Sprawa włościańska w powstaniu styczniowym*, Wrocław 1953, s. 14; A. Różański, *Próba określenia liczby imigrantów niemieckich przybyłych na teren Królestwa Kongresowego*, RDSG X, 1948, s. 189.

<sup>72</sup> BCz. 3335, f. 44 — spis wyborców okr. sieradzkiego z 1822 r.

<sup>73</sup> Tamże 3326. W 1811 r. w Sieradzu było 180, a w Szadku 176 wyborców.

ców miejskich nie uległa zmianie (a nawet mogła ulec drobnemu zmniejszeniu), można przypuszczać, że w 1822 r. było około 1700 wyborców chłopskich z tego okręgu. Pochodzili oni z 85 wsi, w tym 35 w pow. sieradzkim i 50 w pow. szadzkowskim.

W powiecie sieradzkim na 21 wsi skarbowych w 19 wsiach chłopci mieli prawa wyborcze, choć na pewno nie wszyscy, gdyż w dobrach narodowych tego powiatu było 748 dymów. Wśród wsi skarbowych wyraźny postęp zaznaczył się w dawnym starostwie klonowskim, w którym w 1811 r. tylko wieś Klonowa miała 5 wyborców, a w 1822 r. w zgromadzeniu gminnym brali udział wyborcy z wszystkich 11 wsi tych dóbr<sup>74</sup>. Z wsi skarbowych w Szczercowskiej Wsi było 6 wyborców (na 18 domów), w Dubiu — 5 (14), a w Chrzcietowej — 8 (15). Wśród 157 wsi prywatnych powiatu chłopci z 16 wsi (w tym 2 miejskie) mieli prawo wyborcze, w tym we wsi Wiechucice wszyscy gospodarze (19), a w Wolnicy Grabowskiej — 16 na 18 gospodarstw. W 1820 r. na zgromadzeniu w Sieradzu było po 34 chłopów z wsi prywatnych Dzigorzewa (44 domy) i Monice (75)<sup>75</sup>.

W powiecie szadzkowskim uznano w 1822 r. prawa wyborcze chłopów z 27 wsi skarbowych i 23 prywatnych. W 1820 r. na zgromadzeniu było z wsi Borszewic (skarbowa) 17 chłopów (na 29 domów), z Rydzyn — 32 (61 domów), z prywatnych wsi Wilamowa — 26 (47) i Wośnik — 28 (97)<sup>76</sup>.

Kwoty podatkowe chłopów na listach wyborczych okręgu sieradzkiego wynosiły od 3 złp 15 gr do 15 złp. Tylko w Restarzewie 19 chłopów płaciło po 60 złp, a 1 w Gorenju 36 złp. Wśród wyborców chłopskich obok rolników (pełnorolnych) występują półrolnicy (wsie Kopyśc, Piaski, Młodawin Dolny), a nawet zagrodnicy (Piaski, Wygiełzów). Na listach obecnych chłopów występują nazwiska wyłącznie polskie (poza Anielinem), co stanowiło zmianę w porównaniu z r. 1811. O zainteresowaniu chłopów uprawnieniami wyborczymi świadczyło zgłoszenie na zgromadzeniu gminnym w 1817 r. 113 chłopów z 4 wsi prywatnych (55 osób) i 3 skarbowych (58), którzy nie zostali poprzednio umieszczeni na liście wyborców<sup>77</sup>.

Teren województwa kaliskiego wyróżniał się w Królestwie silnym ruchem czynszowym w dobrach prywatnych, podobny proces odbywał się w województwie mazowieckim. W 1822 r. na zgromadzeniu gminnym okręgu kujawskiego w Włocławku brali m.in. udział chłopci i sołtysi ze wsi Zaborowa, Smugorzewa, Słońska i Zagrodnicy, z których dwie ostatnie były prywatne<sup>78</sup>. Częściowo gospodarka czynszowa rozwijała się również w woj. lubelskim (dobra końskowolskie Czartoryskich, Towarzystwo Rolnicze Hrubieszowskie) i podlaskim (dobra osieckie Potoc-

<sup>74</sup> Tamże 3334, f. 83—85. Desygnacja wszystkich miast, miasteczek, wsi i ich przyległości... w obw. sieradzkim sytuowanych... 1819.

<sup>75</sup> Tamże 3380, f. 295—296 — wójt gminy Monice 24 sierpnia 1835 donosi, że 172 chłopów ze wsi Monice, Jeziora i Kłocka „posiadają swoje domy.. własne inwentarze i zasiewy na gruntach do nich przynależnych”.

<sup>76</sup> WAP Lublin, Tablice statystyczne. Wykaz dymów rolnych w woj. kaliskim. W pow. sieradzkim 2271 dymów w dobrach prywatnych i 748 w narodowych, a w szadzkowskim 2874 prywatnych i 1140 narodowych.

<sup>77</sup> BCz. 3332, f. 48 — Lista osób prawo głosowania mieć powiniących, a w księdze nieumieszczonych, należących do zgr. gm. okręgu sieradzkiego 11 grudnia 1817 w Sieradzu spisana.

<sup>78</sup> AGAD, Rada Stanu 182, f. brak — J. Gliński do Zajączka 15 lutego 1822.

kich)<sup>79</sup>. W województwie augustowskim, sandomierskim i krakowskim czynszownicy byli niemal wyłącznie w dobrach narodowych<sup>80</sup>.

Obok chłopów czynszowych prawa wyborcze zachowali jeszcze z czasów Księstwa Warszawskiego sołtysi łanowi i okupni oraz wybrańcy. Obie te grupy znajdowały się przede wszystkim w dawnych królewskich wsiach (wybrańcy i sołtysi łanowi wyłącznie). Opierali się oni na dawnych przywilejach królewskich, posiadali grunty na prawie wieczystym, a dawny obowiązek wojskowy przekształcił się na opłatę łanowego. Grupa wybrańców w okresie Księstwa Warszawskiego szybko zmniejszała się, gdyż władze zaczęły odbierać łany wolne i wybraniectwa. Ogólna ilość sołtysów i wybraniectw mogła wynosić około 2 tys.<sup>81</sup>

Niewątpliwie nie wszyscy chłopci czynszowi zostali wpisani do ksiąg wyborców, gdyż praktyka poszczególnych rad wojewódzkich była różna. W województwie krakowskim wpisywano tylko chłopów z dóbr narodowych. Dlatego na około 56 tys. chłopów czynszowych (okupnych) przypuszczalnie na listy wyborców wpisano około 35—40 tys. osób.

Ogólnie więc liczba wyborców w Królestwie, wliczając 37 tys. szlachty, około 30—35 tys. mieszczan, około 1000 profesorów i nauczycieli, 3 tys. księży oraz 35—40 tys. chłopów, mogła wynosić od 105 do 115 tys. choć oczywiście obliczenia te mogą mieć jedynie charakter szacunkowy. Wynosiłoby to jednak więcej, niż podana przez Askenazego liczba 100 tys. osób<sup>82</sup>.

W stosunku do okresu Księstwa Warszawskiego wystąpiły w Królestwie duże zmiany pod względem układu stosunków społeczno-gospodarczych. Odpadły niemal w całości najsilniejsze pod względem gospodarczym departamenty poznański i bydgoski, gdzie było około 30 tys. dymów okupnych na wsi i tyle samo dymów miejskich. Liczbę wyborców w Księstwie w r. 1811 można szacować na około 104 tys. osób. W Królestwie uległ również zmianie podział na okręgi wyborcze. Pozostał na tym terenie dotychczasowy podział na sejmiki, a ich stosunek do zgromadzeń gminnych nie uległ zmianie (77 na 51 wobec 100 na 66 w Księstwie). Niektóre jednak miasta, jak Radom, Piotrków, Płock zyskały oddzielne zgromadzenia, a Kalisz zyskał drugie zgromadzenie miejskie. Oddzielne zgromadzenia otrzymały powiaty — sejneński (dawny wigierski), kalwaryjski, mariampolski (woj. augustowskie) i sochaczewski (woj. mazowieckie), co łączyło się z administracyjnym podziałem na obwody<sup>83</sup>.

Nie potwierdzono też w Królestwie przepisów konstytucji Księstwa, które określały liczebność zgromadzeń gminnych co najmniej na 600

<sup>79</sup> AGAD, KRSW 7024 — raport woj. augustowskiego za r. 1820; w dobrach narodowych były 892 wsie „zarobne” i 923 czynszowych, a 9436 osad czynszowych i kolonialnych.

<sup>80</sup> *Diariusz sejmu z r. 1830—1831 t. II, s. 336, 485, 569.*

<sup>81</sup> H. Grynwater, op. cit. t. II, s. 185 n.; Z. Kirkor-Kiedroniowa, op. cit., s. 195; J. Leskiewiczowa, op. cit., s. 205; B Jag. 3392, f. 52—53, statystyka woj. sandomierskiego z 1815 r.; WAP Lublin, Komisja Woj. Podlaskiego 42, f. 129 — statystyka woj. podlaskiego z 1820.

<sup>82</sup> W 1831 r., kiedy na sejmie rozważano sprawę powszechnego oczynszowania chłopów, J. O. Szaniecki twierdził: „Milionem niepodległych obywateli wzmocnimy reprezentację narodową, bo milionowi niezawisłych obywateli nadajemy prawa polityczne”. Por. *Diariusz sejmu z r. 1830—1831 t. II, s. 373.* Była to przesada, gdyż ogólna ilość dymów chłopskich wynosiła ponad 400 tys.

<sup>83</sup> *Dziennik Praw Ks. Warszawskiego t. I, s. 22—30; t. II, s. 143—150; Dz. Praw I, s. 115—120, 361—362.*

osób, mających prawo głosowania. Konstytucja Królestwa zrównała pod tym względem zgromadzenia gminne z sejmikami, co pozwoliło na wydzielenie niektórych okręgów miejskich.

Listy obecności na zgromadzeniu gminnym w Sieradzu

Tabela 2

Rodzaj wyborców	1817	1820	1822	1831
Chłopi — pow. sieradzki	176	174	151	61
pow. szadkowski	208	258	105	65
Mieszczanie — pow. sieradzki	239	207	118	92
pow. szadkowski	62	113	21	15
Plebani i wikariusze	16	17	11	8
Nauczyciele	2	—	—	—
Ogółem	703	769	406	241

W porównaniu z liczbą wyborców w Księstwie, w Królestwie na mniejszym terenie uległa ona powiększeniu. Małym zmianom uległa liczba wyborców szlacheckich, podobnie miejskich, jak świadczą dane z powiatu sieradzkiego i szadkowskiego oraz m. Lublina. Najistotniejsze zmiany zażyły w grupie wyborców chłopskich, wśród której do właścicieli gruntowych zaliczono około 40 tys. chłopów czynszowych i nadano im prawa wyborcze, mimo formalnie odmiennej interpretacji Senatu. Rozszerzenie praw wyborczych chłopskich stanowi też największą zmianę i istotny postęp w porównaniu z okresem Księstwa, na którym stosunki Królestwa wzorowały się przeciw w dużym stopniu.

### Zgromadzenia polityczne i próby zmian ustawodawczych

Zgromadzenia polityczne mogły zbierać się tylko „za zwołaniem króla”<sup>84</sup> i mogły zajmować się wyborem posłów i deputowanych, radców wojewódzkich oraz układaniem spisów kandydatów na urzędy. Poza pierwszymi zgromadzeniami następne wybierały nowych reprezentantów tylko w razie wylosowania, śmierci lub rezygnacji<sup>85</sup>. Na zgromadzeniach politycznych nie mogło mieć miejsce „żadne rozstrząsanie, żadne uchwalenie jakichkolwiek próśb lub przełożeń”, określano także ściśle miejsce i czas zebrania. Głosowanie miało odbywać się tajnie na kartkach z wypisanymi nazwiskami kandydatów. Wyborcy nie umiejący czytać i pisać mogli wyręczać się przy wypełnianiu kartek wyborczych „uproszoną

<sup>84</sup> W praktyce po 1818 r. król upoważniał namiestnika do zwoływania sejmików i zgromadzeń gminnych.

<sup>85</sup> Przepis ten nie miał większego znaczenia, gdyż władze mianowały pierwszych urzędników w 1816 r., a później nie mianowały urzędników z list kandydatów przedstawionych przez zgromadzenia polityczne. Por. „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 373; „Orzeł Biały” 1820, III, s. 34—37; BCz. 3335, f. 5 — postanowienie Namiestnika z 17 kwietnia 1817; AGAD, Rada Administracyjna 2, s. 68—70, 91 — posiedzenia z 7 i 15 maja 1816; Rada Stanu 323, s. 148—158 — posiedzenie z 23 lutego 1816.

osobą". W czasie obrad (poza otwarciem) nie wolno było na zgromadzeniach przebywać arbitrom, tj. osobom nie mającym prawa głosu<sup>86</sup>.

Pierwsze listy wyborcze zaczęto sporządzać w 1816 r. Początkowo proponowano w Radzie Stanu, aby oprzeć się na księgach obywatelskich z czasów Księstwa, ale okazało się, że wobec zmiany miejsca zamieszkania, śmierci wielu osób, emigracji części kolonistów, spisy te były nieaktualne. Dlatego Namiestnik postanowieniem z 7 maja 1816 nakazał sporządzić nowe księgi, a 27 czerwca 1816 upoważnił „na ten raz” rady departamentowe do przygotowania ksiąg wyborców na podstawie danych dostarczonych przez komisje wojewódzkie, gdyż rady wojewódzkie miały być wybrane na pierwszych zgromadzeniach<sup>87</sup>.

Przed zwołaniem zgromadzeń politycznych Komisja Rządowa Spraw Wewnętrznych wydała 1 października 1817 instrukcję dla marszałków w sprawie przygotowania zgromadzeń i dopilnowania porządku oraz wyboru osób łączących „cnotę i zasługę z wiadomością rzeczy krajowych”<sup>88</sup>.

Pierwsze w Królestwie zgromadzenia polityczne odbyły się w listopadzie i grudniu 1817 r. i wykazały duże zainteresowanie wyborców. Na zgromadzeniu gminnym w Koninie było 1937 osób, we Włocławku — 1098, w Sieradzu — 703, w Piotrkowie — 670, na sejmiku w Siedlcach — 626, w Lipnie — około 400, a w Łomży około 1500. Księgi wyborcze w wielu okręgach okazały się niepełne i sporo przybyłych na zgromadzenia żądało umieszczenia na listach, w wyniku czego sporządzono listy dodatkowe<sup>89</sup>.

Jednocześnie wystąpiły trudności przy organizowaniu zgromadzeń, gdyż kilkudziesięciu marszałków odmówiło przyjęcia funkcji i trzeba było pospiesznie mianować innych. Kilka sejmików nie odbyło się z powodu nieobecności marszałków. Ponad połowa sejmików i kilkanaście zgromadzeń dokonało wyboru posłów i deputowanych przez aklamację. Spowodowało to unieważnienie tych zgromadzeń przez Senat, wbrew zdaniu Rady Administracyjnej, a nawet cara Aleksandra I, który dopuszczał jednomyślny wybór przy wysunięciu jednego kandydata, nie dopatrując się w tym przekroczenia przepisów, a jednomyślność nazwał „tylko rzetelniejszym jeszcze wyrażeniem powszechniejszego życzenia i tym silniejszą rękojmią zaufania”. Ostatecznie uznał jednak decyzję Senatu, polecając jedynie wydanie przepisów uzupełniających<sup>90</sup>. Namiestnik postanowieniem z 10 stycznia 1818 ustalił, że marszałek winien w razie wysunięcia jednego kandydata wysunąć drugiego z urzędu, aby można było przeprowadzić tajne głosowanie na kartkach<sup>91</sup>.

Wszystkie unieważnione zgromadzenia powtórzono w styczniu i w lutym 1818 r. Przeszły one na ogół spokojnie, jedynie na zgromadzeniu

<sup>86</sup> Dz. Praw I, s. 294—313.

<sup>87</sup> Tamże, s. 371—377; AGAD, Rada Stanu 88, f. 34—37, 47—48; 324, s. 66—75.

<sup>88</sup> BCz. 3331, f. 17.

<sup>89</sup> Tamże 3332, f. 48, 59 — zgromadzenie okręgu sieradzkiego z 9 — 11 grudnia 1817; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1817, s. 2121 — Rada departamentowa warszawska 10 grudnia 1817.

<sup>90</sup> AGAD, Rada Administracyjna 5, s. 180—181, 185, 188, 201, 210, 213, 224, 259; 6, s. 23, 29, 60.

<sup>91</sup> Tamże, s. 261—262, 265, 283—285, 289—290 — posiedzenia z 13, 27 i 30 grudnia 1817. Odezwa Min. Sekretarza Stanu z 16 grudnia 1817; 6, s. 3, 6—7, 16, 138 — posiedzenia z 3, 8 i 10 stycznia 1818; Rada Stanu 326, s. 14—16 — posiedzenia z 9 stycznia 1818; KRSW 7021, f. 85; J. U. Niemcewicz, *Pamiętniki 1809—1820 t. II*, Poznań 1871, s. 354 n.

w Piotrkowie doszło do zaburzeń i marszałek wezwał żandarmów dla przywrócenia porządku, a na sejmiku w Lipnie marszałek przeglądał kartki wyborcze przed wrzuceniem do urny, co Rada Stanu uznała za nadużycie i postanowiła przekazać sprawę do sądu<sup>92</sup>.

Przebieg sejmików i zgromadzeń wykazał pewne braki w przepisach, a niektórzy marszałkowie próbowali wykorzystać przewodnictwo do własnego wyboru. Dlatego Stanisław Potocki, jako prezes Senatu, jeszcze w czasie sesji sejmowej przedłożył projekt zmian w statucie organicznym z propozycją zakazu kandydowania marszałków do sejmiku oraz obowiązkowej obecności kandydata na zgromadzeniu, aby uniknąć możliwości wyboru jednego kandydata na kilku zgromadzeniach.

Aleksander I odwiekł załatwienie projektu i dopiero w lipcu 1818 r. wysunął sugestię ściślejszego określenia obowiązków marszałków oraz wyboru, a nie powoływania jak dotychczas, asesorów zgromadzeń. Polecił także przygotowanie projektów zmian do statutów o reprezentacji narodowej i o Senacie na następny sejm, zalecając jednak ostrożność w proponowaniu zmian, gdyż „wszelkie ustawy jedynie przez swą trwałość nabywają poszanowania u ludów”<sup>93</sup>.

Wyznaczona w październiku 1818 r. deputacja Rady Stanu pod przewodnictwem min. Stanisława Grabowskiego przedstawiła projekt, który przedyskutowano w lutym i w marcu 1820 r. Projekt ten wysuwał wiele ograniczeń w zakresie czynnego i biernego prawa wyborczego.

Za właścicieli gruntowych projekt uznawał jedynie dzierżawców wieczystych oraz mężów „zarządzających nieruchomością żony lub małoletnich dzieci na podstawie kontraktu ślubnego”, odrzucał ponownie prawa wyborcze zastawników i emfiteutów.

Wysunięto także propozycje nowego określenia własności gruntowej jako „własności ziemiańskiej bądź miejskiej”, co usuwałoby całkowicie chłopów od praw wyborczych. Ostatecznie po dyskusji postanowiono pozostawić dotychczasowe określenie własności gruntowej.

Duża liczba „niepiśmiennych” wyborców spowodowała spór między Senatem i deputacją co do sposobu głosowania tych osób „przez osoby przysięgłe” (Senat) lub pozostawienia dotychczasowej swobody wyborców (deputacja). W czasie dyskusji namiestnik Zajączek wysunął wniosek, aby na przyszłość całkowicie usunąć ze zgromadzeń wyborczych osoby niepiśmienne. Ostatecznie zreagowano dodatek do art. 18 projektu, a kierując się zasadą, że „żadne prawo wstecznej mocy mieć nie może”, ustalono, że „z tych, co w księgę obywatelską od r. 1824 wpisanymi zostaną, ci tylko do zgromadzeń sejmikowych i gminnych należeć będą, którzy będą umieli czytać i pisać po polsku”. Nowy przepis godził w olbrzymie rzesze drobnej szlachty, mieszczan-rolników i drobnych rzemieślników oraz chłopów i groził im niemal całkowitym usunięciem od praw wyborczych, co ogromnie zmniejszyłoby liczbę wyborców.

W czasie dyskusji nad własnością gruntową K. Koźmian, jako członek deputacji, wysunął także projekt ograniczenia biernych praw wybor-

<sup>92</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1818, s. 214, 237, 314, 380, 458; „Orzeł Biały” 1820, s. 140; AGAD, Rada Stanu 160, s. 1—77; 329, s. 404—414; Rada Administracyjna 6, s. 373 — posiedzenie z 1 września 1818; 8, s. 130 — posiedzenie z 7 marca 1820. Sąd kryminalny woj. płockiego zwolnił marszałka sejmiku lipnowskiego z zarzutów; BCz. 3332, f. 85 n. — protokół zgromadzenia gm. w Sieradzu z 21 lutego 1820.

<sup>93</sup> AGAD, Rada Administracyjna 6, s. 138, 327—328 — posiedzenia z 14 kwietnia i 14 sierpnia 1818.

czych proboszczów, którzy winni zająć się — jego zdaniem — przede wszystkim duszpasterstwem i „oświeceniem ludu”. Namiestnik Zajączek od razu zaproponował, aby włączyć taki przepis do projektu i po dyskusji ustalono, że uposażenia duchownych w kompetencji i ziemi „nie mogą być uważane za własność”, gdyż proboszczowie mogą być pozbawieni tych dóbr przez władze duchowne. Poza tym zależność księży „od Ojca Św. i swych biskupów... psuje wolną reprezentację, której jest celem wolne swych myśli wyjawienie w przedmiotach pod dyskusję reprezentantów narodu przychodzących”.

W projekcie zastosowano także wobec duchownych art. 122 konstytucji, że duchowni winni otrzymywać zezwolenie władz na kandydowanie do sejmu tak jak urzędnicy publiczni. Zakaz ten wiązał się z praktyką zastosowaną w 1820 r. na niektórych zgromadzeniach gminnych, na których odmówiono prawa do kandydowania duchownym nie mającym „własności dziedzicznej”. Wywołało to spory w Senacie i wstrzymało decyzje co do zatwierdzenia wyborów na tych zgromadzeniach<sup>94</sup>. Dopiero postanowienie namiestnika z 6 listopada 1821 ustaliło, że duchowni oraz profesorowie i nauczyciele przy wyborze na deputowanego lub posła winni otrzymać zezwolenie władz<sup>95</sup>.

W projekcie ustalono również przepisy mające zabezpieczyć spokój na zgromadzeniach i określono odpowiedzialność marszałków. Deputacja wysunęła pogląd, potwierdzony przez Radę Stanu, że marszałkom należy dać pewną niezależność, gdyż „jedynie i najmocniej pragnąć powinni postawić tę reprezentację (sejm) w należnym jej blasku doбором najznakomitszych członków równie nieuprzedzonych jak nieuległych w czystości zdań, z którymi do narad o dobru powszechnym... przystąpić mają”. Dlatego niezależność marszałka może zabezpieczyć zgromadzenia przed akcją rządu, który „chcąc pozbyć się postrzegaczów działań swoich, może by wolał widzieć powiat bez posła, jak posła z powiatu, którego wybór nie był mu dogodnym”.

Uważano jednak, że obrady zgromadzeń wyborczych wymagają „porządku, pośpiechu” i dlatego projekt określił dokładnie odpowiedzialność marszałka oraz przewinienia, za które winien odpowiadać przed władzami administracyjnymi i sądowymi. Projekt podkreślił także zakaz głosowania przez aklamację, która mogłaby być narzędziem sterroryzowania większości przez „wrzask burzliwy mniejszości”<sup>96</sup>.

Projekt został 22 sierpnia zatwierdzony przez namiestnika z przeznaczeniem na wrześniowe obrady sejmu<sup>97</sup>.

Dyskusja nad projektem statutu o reprezentacji narodowej toczyła się w okresie wyborów do sejmu (styczeń — marzec 1820 r.) i przebieg jej odbił się niewątpliwie na stanowisku Rady Stanu i Namiestnika. Ponownie zaznaczyły się bowiem trudności przy organizowaniu wyborów, gdyż kilkudziesięciu marszałków odmówiło przyjęcia funkcji, co spowodowało zamieszanie i przedłużenie okresu wyborów. Władze wojewódzkie wykazały bezradność, tłumacząc tę niechęć „ciężkimi czasami” i niemożnością podołania przez marszałków wydatkom na przyjęcia wydawane dla

<sup>94</sup> Tamże, Rada Stanu 328, s. 75—82, 88—89, 118—123, 125—127, 129 — posiedzenie z 21 i 25 lutego, 6 marca 1820; L. Łętowski, *Wspomnienia pamiętnikarskie*, wyd. H. Barycz, Wrocław 1956, s. 132; J. Skowronek, op. cit., s. 477.

<sup>95</sup> AGAD, Rada Administracyjna 9, s. 347.

<sup>96</sup> Tamże, Rada Stanu 328, s. 82—92, 94—106, 122, 129—134 — posiedzenia z 21, 25 lutego, 6 i 10 marca 1820.

<sup>97</sup> Tamże, Rada Administracyjna 8, s. 275 — posiedzenie z 22 sierpnia 1820.

wyborców i urzędników. Na polecenie Aleksandra I Namiestnik upoważnił Komisję Rządową Spraw Wewnętrznych do przedstawiania sędziów pokoju na zastępców marszałków<sup>98</sup>.

Frekwencja na zgromadzeniach była duża. Na sejmiku w Węgrowie było kilka tysięcy szlachty, w Łosicach — 503, w Tykocinie — 502, w Płocku — 300, w Radzynie — 146, w Błoniu — 105, mniej liczne na zachodzie: w Łęczycy — 96, Gostyninie — 95, Kaliszu — 61, Rawie — 57, Szadku — 35, Wieluniu — 25, Sieradzu — 18.

Liczniesze były zgromadzenia gminne. W Kaliszu na zgromadzeniu okręgu kaliskiego były 994 osoby, w Hrubieszowie — 518, w Sieradzu — 769, Opocznie — 402, Łowiczu — 372, Białej — 346, Radomiu — 261, Sejnach — 105, w Stanisławowie tylko 68 osób. Po kilka tysięcy wyborców było w Węgrowie, Janowie, a w Kielcach nieobecni byli tylko chorzy, ale na zgromadzeniu okręgu warszawskiego na kilka tysięcy wyborców było 31 osób, a w Warszawie na zgromadzeniu V cyrkułu — 134 osoby, III cyrkułu — 111 osób<sup>99</sup>.

Frekwencja była wszędzie wyższa, a liczbę wyborców podawano według wyników głosowania. Duża liczba przybyłych i konieczność spisowania wyborców powodowały przedłużanie się obrad, z których już pierwszego dnia odjeżdżała duża część wyborców, nie biorąc udziału w głosowaniu. W Hrubieszowie z kilku tysięcy wyborców przy otwarciu zostało tylko 518. Na zgromadzeniu w Sieradzu na 735 osób, które przybyły pierwszego dnia było 284 mieszkańców 9 miast, 16 księży i 432 chłopów z 42 wsi (19 prywatnych i 23 skarbowych), w czasie wyboru deputowanego było już tylko 473 osoby (w tym 190 chłopów), a następnego dnia przy wyborze radcy wojewódzkiego — 310 osób (przybyło 34 nowych wyborców)<sup>100</sup>.

Na zgromadzeniu gminnym w Łowiczu na asesora został powołany chłop Łukasz Ziarnik ze wsi Kalenice a w Wieluniu Dominik Janik ze wsi Dankowice, obydwaj umiejący czytać i pisać. Wywołało to w okolicy spore wrażenie i świadczyło, że zdawano sobie sprawę ze znaczenia głosów chłopskich<sup>101</sup>. Nigdzie jednak nie wysunięto kandydatury chłopca lub przedstawiciela szlachty częstkowej. Na przeszkodzie stały przepisy podatkowe (100 złp), ale działała także tradycja z czasów dawnych.

Wybory wykazały sporo zainteresowania osobami kandydatów, od których żądano znajomości spraw krajowych, mieli też okazywać „bacność na wszelkie kroki odpowiedzialnych ministrów” oraz „obstawać przy prawach i swobodach ojczyzny”<sup>102</sup>. Wszędzie kandydaci rozwijali żywą agitację, organizowali uczty i poczęstunki, szczególnie kaliszanie, którzy dzięki temu zdołali przeprowadzić swoich kandydatów. Ingerencje rządu w wybory były jeszcze nieliczne<sup>103</sup>.

<sup>98</sup> Tamże 8, s. 6—7, 16, 22—23, 28—30, 34, 42 — posiedzenia z 4, 11, 15, 18 stycznia 1820; „Orzeł Biały” 1820, I, s. 259; „Gazeta Krakowska” 1819, s. 1123, 1141.

<sup>99</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 299, 373, 458, 473, 558; „Orzeł Biały” 1820, II, s. 10, 38—40, 93—94, 113, 124 nn., 162, 184, 199, 209 n., 236, 238, 262; III, s. 33—45; BCz. 3334, f. 3.

<sup>100</sup> BCz. 3333 — Akta zgromadzenia gminnego w Sieradzu z 1820 r.

<sup>101</sup> „Orzeł Biały” 1820, II, s. 113—114, IV, s. 123—124; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 498, 633.

<sup>102</sup> „Orzeł Biały” 1820, VI, s. 227; „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 141.

<sup>103</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 81—82; 172—173; L. Łętowski, op. cit., s. 132; K. Koźmian, *Pamiętniki... obejmujące wspomnienia od 1815 r.* t. III, Kraków 1865, s. 85 nn.; BCz. 3333, f. 18 — Kaczkowski do marszałka zgromadzenia gminnego w Sieradzu 18 lutego 1820.



Prasa podkreślała porządek na zgromadzeniach, zapał i patriotyzm wyborców, jedynie liberalny „Orzeł Biały” zamieszczał bardziej krytyczne artykuły i korespondencje<sup>104</sup>. Fryderyk Skarbek, dość blisko znajdujący wybory, krytycznie oceniał walkę wyborczą, potępiał „parcjalność” przy wyborach oraz występujące czasem polecenie lub poparcie władz dla niektórych osób. Domagał się wyborów najlepszych przedstawicieli, którzy by „tak zawsze myśleli jak cały naród myśli”<sup>105</sup>. Mikołaj Bronikowski (z woj. płockiego) domagał się całkowitego zakazu wyprawiania uczt, co „usuwa zdatnych nawet od podania” swojej kandydatury. Zwracał także uwagę na nadużycia przy głosowaniu niepiśmiennej szlachty i chłopów, żądając zmiany przepisów<sup>106</sup>.

Na wielu sejmikach istotnie dochodziło do zaburzeń i awantur, zgromadzenie w Płocku zostało zerwane, a w Białej rozwiązane przez marszałka. Senat unieważnił sejmik łączycy i zgromadzenia w Wieluniu, Rawie, Sochaczewie, Warszawie, Piotrkowie, Hrubieszowie z powodu różnych uchybień formalnych. Unieważnione zgromadzenia powtórzono, ale kilka okręgów (Piotrków, Krasnystaw, Warszawa) nie miało deputowanych w sejmie 1820 r.<sup>107</sup>

Niektóre zgromadzenia próbowały rozszerzać porządek obrad przez sprawozdania rad wojewódzkich (sejmik w Łosicach) lub przedstawienie wyborcom petycji sejmowych (zgromadzenie gminne w Sejnach)<sup>108</sup>, a zgromadzenie w Hrubieszowie samowolnie wybrało deputowanego w miejsce zmarłego już po wydaniu uniwersału<sup>109</sup>.

„Spory i nieprzyzwoite zamieszania”, pijatyki na niektórych zgromadzeniach i sejmikach wzbudziły niepokój Aleksandra I, który zażądał od Rady Administracyjnej zaostrzenia dyscypliny obrad, a nawet w razie potrzeby interwencji władz policyjnych. Domagał się też umieszczenia w projekcie zmian statutu o reprezentacji narodowej takich zastrzeżeń, a by zgromadzenia nie mogły zajmować się „żadnymi przedmiotami niewskazanymi”, a nieformalny wybór deputowanego w Hrubieszowie uznał za „jawną obrazę statutu”<sup>110</sup>.

Przebieg zgromadzeń politycznych w 1820 r., mimo wielu braków, wykazał jednak wzrastające zainteresowanie społeczeństwa, dużą na ogół frekwencję, troskę wyborców o sprawy publiczne i wybór najbardziej odpowiednich kandydatów, chociaż nie wszędzie to zrealizowano. Z drugiej strony zaznaczyła się walka kaliszczan o mandaty poselskie, ułatwiona na mniej licznych sejmikach kaliskich, trudniejsza, ale przeprowadzona z pomocą szlachty na zgromadzeniach gminnych. Olbrzymią większość

<sup>104</sup> J. Łojek, *Studia nad prasą i opinią publiczną w Królestwie Polskim 1815—1830*, Warszawa 1966, s. 87—94.

<sup>105</sup> „Orzeł Biały” 1820, I, s. 59—70.

<sup>106</sup> Tamże, III, s. 209—217.

<sup>107</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1820, s. 1766; „Orzeł Biały” 1820, IV, s. 34—35; AGAD, KRSW 7024, s. 212, 419—420 — raporty woj. kaliskiego, mazowieckiego i płockiego za r. 1820; Rada Administracyjna 8, s. 54—55, 67, 73, 98—99, 106, 112, 117 — posiedzenia z 5, 12, 19 lutego i 4, 7 i 11 marca 1820; Rada Stanu 88, f. 104 nn.

<sup>108</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 820, s. 373; „Orzeł Biały” 1820, III, s. 34—37.

<sup>109</sup> „Orzeł Biały” 1820, IV, s. 34; AGAD, Rada Stanu 88, s. 104; Rada Administracyjna 8, f. 98—99.

<sup>110</sup> AGAD, Rada Administracyjna 8, s. 99, 140 — posiedzenia z 4 marca i 11 kwietnia 1820; Rada Stanu 88, f. 105 — odezwa Ministra Sekretarza Stanu z 22 lutego 1820.

reprezentantów sejmowych stanowiła szlachta, niewielki był udział burżuazji i księży, tych ostatnich ze względu na utrudnienia majątkowe<sup>111</sup>.

Całkowitą zmianę spowodował dopiero sejm i walka opozycji kaliskiej w 1820 r. Projekt zmiany Statutu Organicznego o reprezentacji narodowej wobec wystąpienia opozycji nie został wniesiony, a projekt o Senacie został odrzucony<sup>112</sup>. Po zakończeniu sejmu Aleksander oświadczył, że w razie powtórzenia się „podobnych wypadków” użyje „wszelkich środków” do „ukrócenia wszelkiego działania, które by do zabezpieczenia spokojności lub zgorzenia dążyć mogło”<sup>113</sup>.

Projekt zmian w Statucie Organicznym o reprezentacji został zarzucony, a w latach następnych niektóre przepisy zastrzegające dyscyplinę obrad zostały wydane w formie postanowień namiestnika i instrukcji Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych.

Na jesieni 1821 r. wobec zbliżającego się terminu sejmu 1822 r. rząd rozpoczął szeroką akcję, mającą na celu całkowite zdławienie opozycji. Car Aleksander, zalecając 6 listopada 1821 Namiestnikowi zwołanie zgromadzeń dla wyboru  $\frac{1}{3}$  posłów i deputowanych oraz radców wojewódzkich, podkreślał wprawdzie, że chce „wiernych poddanych naszych w rzeszonym Królestwie zostawić w używaniu swobód”, jakie nadał w konstytucji<sup>114</sup>, ale jednocześnie pozostawały w mocy jego niedawne ostrzeżenia i groźby.

W listopadzie 1821 r. Namiestnik, chcąc nakłonić urzędników do ubiegania się o mandaty sejmowe, nakazał zwołać do 15 grudnia 1821 rady wojewódzkie, aby mogły umieścić dodatkowo na listach wyborczych urzędników, którzy dotychczas nie brali udziału w wyborach<sup>115</sup>. 30 listopada 1821 Namiestnik „na własny wniosek” wydał postanowienie zakazujące w okresie zgromadzeń wyborczych wyprawiania w mieście jakichkolwiek „biesiad, uczt itp. częstowań”<sup>116</sup>.

Uniwersał zwołujący sejmiki i zgromadzenia gminne z 18 grudnia 1821 podkreślał konieczność przypomnienia „świeżego doświadczenia” z 1820 r. i wzywał do wyboru „mężów miłością porządku publicznego, baczną przezornością i niezachwianym umiarkowaniem celujących, a zwodniczego zapału uniesieniom nieprzystępnych”. Oczywiście tym warunkom mieli odpowiadać kandydaci rządowi<sup>117</sup>.

Wobec przewidywanych trudności z doborem marszałków Zajączek polecił zebranie dokładnych informacji o proponowanych osobach i nakazał przygotowanie podwójnych list kandydatów, którzy by dawali rękojmię posłuszeństwa wobec rządu. Z inicjatywy Nowosilcowa uzyskał, mimo pewnych oporów Aleksandra I, fundusze na odszkodowanie dla marszałków za wydatki w czasie zgromadzeń<sup>118</sup>. Również pod wpływem

<sup>111</sup> J. Skowronek, op. cit., s. 476; „Orzeł Biały” 1820, I, s. 209 n.

<sup>112</sup> Dziennik posiedzeń Izby poselskiej w czasie sejmu Królestwa Polskiego w r. 1820 odbytego w Warszawie, s. 335 n., 391; AGAD, Rada Stanu 328, s. 467 nn. — posiedzenie 24 kwietnia 1820.

<sup>113</sup> AGAD, Rada Administracyjna 9, s. 273 n.

<sup>114</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1822, s. 312 — dekret Aleksandra z 25 października/6 listopada 1821.

<sup>115</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 101; R. Przelaskowski, op. cit., s. 55—58; J. Skowronek, op. cit., s. 477; Rada Administracyjna 14, s. 350—370 — posiedzenie z 7, 27 listopada 1826.

<sup>116</sup> BCz. 3334, s. 273 n.; AGAD, Rada Administracyjna 9, s. 374 — posiedzenie z 29 listopada 1821.

<sup>117</sup> BCz. 3335, f. 13.

<sup>118</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 112; R. Przelaskowski, op. cit., s. 56; AGAD, Rada Administracyjna 14, s. 350 — posiedzenie z 7 listopada 1826.

Nowosilcowa prezesa komisji wojewódzkich otrzymali instrukcje, aby wyznaczali obrady sejmików tam, gdzie to jest możliwe, nie jak dotychczas w kościołach, ale w lokalach urzędowych, najczęściej w magistratach, co miało ograniczyć swobodę obrad szlacheckich i obniżyć znaczenie sejmików<sup>119</sup>.

Zatwierdzona przez Namiestnika instrukcja dla marszałków z 21 grudnia 1821 nakazywała staranne przygotowanie zgromadzeń wspólnie z komisarzami obwodów, „unikanie wszelkich gromadnych zebrzań i uczt” i jak najspokojniejsze przeprowadzenie obrad, gdyż „spokojność i zupełny porządek utrzymać najpierwszym marszałka jest obowiązkiem”. W razie trudności w utrzymaniu spokoju marszałek miał obowiązek rozwiązać zgromadzenie<sup>120</sup>.

W ten sposób przepisy Konstytucji i Statutu Organicznego uległy zastrzeżeniom i licznym niekonstytucyjnym zmianom, skierowanym przeciw swobodom politycznym i społeczeństwa. Nawet w posłusznym rządowi Senacie kandydowanie urzędników budziło zastrzeżenia prawne, jako sprzeczne z art. 31 Statutu, jednak po dłuższej dyskusji postanowiono rozpatrywać oddzielnie poszczególne wypadki<sup>121</sup>.

Wyraźny nacisk i zorganizowana akcja rządu spowodowały zmniejszenie się frekwencji na zgromadzeniach. Na zgromadzeniu gminnym w Koninie było 754 wyborców, w Sieradzu — na początku 406 (139 mieszczan, 256 chłopów i 11 księży), a przy głosowaniu 341 osób, w Rawie — 386, w Białej — 201. Na sejmiku w Szczucinie było „kilka tysięcy obywateli”, podobnie w Węgrowie, a w Łosicach — 503, Tykocinie — 167, Warcie — 43, Kazimierzu — 36, w Łomży i Płocku po kilkaset osób<sup>122</sup>.

Akcja rządu wywołała także nastroje opozycyjne. Na sejmiku w Łosicach, gdy marszałek nie zgodził się na popieranie przez zebranych kandydaturę, a następnie wezwał żandarmerię dla przywrócenia spokoju, wyborcy na znak protestu opuścili obrady i z 503 zostały tylko 93 osoby<sup>123</sup>. Na zgromadzeniu we Włocławku doszło do ostrej walki wyborczej przeciw popieranej przez rząd kandydaturze radcy stanu Antoniego Sumińskiego. Wobec wystąpienia szlachty, która specjalnie przybyła na obrady dla popierania swego kandydata, marszałek nie dopuścił wielu chłopów do głosowania, zebrane już głosy spalił i rozwiązał zgromadzenie z powodu obecności osób obcych. Przeciwno oburzonym wyborcom wezwał żandarmerię<sup>124</sup>. Kandydatury Sumińskiego nie zdołano także przeprowadzić na zgromadzeniu w Opocznie, gdzie walkę opozycji znów przerwała żandarmeria. Dopiero na zgromadzeniu w Piotrkowie wybrano Sumińskiego przy silnym nacisku administracji, jednak legalność tego wyboru została zaskarżona do Senatu przez część wyborców. Senat mimo presji rządu unieważnił wybór w październiku 1823 r.<sup>125</sup> Również w spra-

<sup>119</sup> R. Przelaskowski, op. cit., s. 58; Ossolineum 3597, f. brak — akta dot. sejmików w Kraśniku, Janowie, Tarnogrodzie i Zamościu.

<sup>120</sup> BCz. 3334, f. 10 n.

<sup>121</sup> R. Przelaskowski, op. cit., s. 57 n.; Prot Leleweł, *Diariusz domu naszego*, wyd. S. Leleweł-Friemanowa, Wrocław 1966, s. 258.

<sup>122</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1822, s. 317, 338, 373 n., 386, 403, 411, 439, 548, 572, 618, 673, 713 n., 749; G. Pisarewskij, op. cit., s. 301.

<sup>123</sup> G. Pisarewskij, op. cit., s. 311 n.

<sup>124</sup> AGAD, Rada Stanu 182, f. brak — raporty i oskarżenia w sprawie zgromadzeń gm. we Włocławku; 330, s. 103—112 — posiedzenie z 15 marca 1821; R. Przelaskowski, op. cit., s. 61 n.; G. Pisarewskij, op. cit., s. 312.

<sup>125</sup> R. Przelaskowski, op. cit., s. 63 n.; H. Więckowska, op. cit., s. 102.

wie zgromadzenia we Włocławku Senat uznał winę marszałka, ale władze wytoczyły przedstawicielom opozycji proces karny, zakończony skazaniem oskarżonych na grzywny lub areszt <sup>126</sup>.

W innych wypadkach Senat zajmował stanowisko niezdecydowane. Oddalił skargi władz na sejmik łęczycki i lipnowski, gdzie zaznaczyły się wystąpienia opozycyjne, oraz sejmik kaliski, gdzie na radców wojewódzkich wybrano przywódców opozycji Niemojowskich, z powodu obecności w czasie obrad obcych osób. Z tych samych powodów Senat unieważnił sejmik opoczyński, zgromadzenie miasta Sandomierza, Radomia i 3 cyrkułu m. Warszawy. Za zgodą Namiestnika zwołano zerwane lub unieważnione zgromadzenia z wyjątkiem sejmiku kaliskiego <sup>127</sup>. Kiedy Rada Kaliska wybrała obydwu braci Niemojowskich jako zastępców radców wojewódzkich, a Senat zatwierdził ten skład, Aleksander 23 lipca rozwiązał radę, która aż do r. 1830 była nieczynna <sup>128</sup>.

Rozwinięta przez władze akcja nacisków na wyborców, aby nie dopuścić przedstawicieli opozycji i zastąpić ich kandydatami wyznaczonymi przez rząd, nie przyniosła spodziewanych wyników. Tylko kilku kandydatów rządowych przeszło w wyborach, a opozycja zdołała utrzymać się dzięki energicznej agitacji, zjazdom i ucztom <sup>129</sup>.

Zaznaczyły się także pewne próby wyborcze ze strony Towarzystwa Patriotycznego. Było to już w okresie pierwszych aresztowań jego członków oraz rozpoczęcia akcji śledczej przeciw Łukaszańskiemu, która miała skończyć się jego aresztowaniem w październiku 1822 r. „Staraniem Stowarzyszenia Patriotów było, aby jak najwięcej mieć członków w izbie poselskiej” — pisze w pamiętnikach Prot Lelewel, który po energicznych zabiegach i ucztach został wybrany posłem na sejmiku węgrowskim <sup>130</sup>.

Walka polityczna spowodowała przedłużenie się zgromadzeń i wywołała wściekłość Zajączka, który oskarżał szlachtę o „zuchwalstwo” wobec rządu. On też, wbrew zdaniu w. ks. Konstantego i Nowosilcowa, doprowadził do odroczenia sejmku <sup>131</sup>.

W 1824 r. akcja wyborcza rządu zaczęła odnosić swe ujemne skutki, a społeczeństwo odwróciło swe zainteresowania od wyborów. Gazety coraz mniej donosiły o wynikach wyborów, gdzie wybierano kandydatów wskazanych przez rząd. Za wyborami krył się nacisk administracyjny rządu i fundusze dyspozycyjne dla marszałków. Drobne zaburzenia o charakterze lokalnym zdarzyły się na sejmiku łosickim i łukowskim, unieważniono także zgromadzenie w Siedlcach za nadużycia kandydata rządowego. Na sejmie 1825 r. bez przedstawicieli były tylko powiat wieluński i okręg ostrołęcki, gdzie unieważniono wybory <sup>132</sup>.

<sup>126</sup> AGAD, Rada Stanu 182, f. brak — w. ks. Konstanty do Zajączka 22 lutego 1822, raport Komisji Instrukcji z 13 marca 1822, decyzja Rady Stanu z 15 marca 1822; R. Przelaskowski, op. cit., s. 61 n.

<sup>127</sup> R. Przelaskowski, op. cit., s. 64 n.; H. Więckowska, op. cit., s. 103; L. Łętowski, op. cit., s. 133; AGAD, Rada Administracyjna 10, s. 112 n., — posiedzenia z 16 kwietnia i 18 czerwca 1822.

<sup>128</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 99—105.

<sup>129</sup> Tamże, s. 102 n.; BCz. 3334, f. 27 — J. G. Biernacki do A. Pstrokońskiego 14 stycznia 1822, f. 14—15 — protokół sejmiku sieradzkiego z 24 stycznia 1822.

<sup>130</sup> Sz. Askénazy, *Walery Łukaszański* t. II, s. 55, 83 n. 126, 145; P. Lelewel, op. cit., s. 258.

<sup>131</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 102; R. Przelaskowski, op. cit., s. 59; G. Pisarewskij, op. cit., s. 212—319, 331—344.

<sup>132</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 112; R. Przelaskowski, op. cit., s. 65; *Diariusz Senatu sejmku Królestwa Polskiego 1825 t. I*, Warszawa 1828, s. 5.

Ponowne wybory odbyły się w 1826 r. celem wyboru posłów i deputowanych oraz radców wojewódzkich (oprócz zgromadzeń w województwie kaliskim). W czerwcu 1826 r. Senat unieważnił „dla uchybionych formalności” 4 sejmiki i 11 zgromadzeń gminnych, a w październiku dalsze 2 sejmiki (dąbrowski i zgierski) oraz 3 zgromadzenia (Sandomierz-okręg, Piotrków i Kielce)<sup>133</sup>.

W 1827 r. zwołano wybory uzupełniające w tych okręgach, gdzie wskutek śmierci lub nominacji na senatorów wakowały stanowiska posłów i deputowanych. Do ekscesów doszło jedynie na sejmiku łomżyńskim, gdzie marszałek nakazał nawet aresztowanie jednego z oponentów<sup>134</sup>.

Właściwe wybory odbyły się w r. 1828 dla wyboru  $\frac{1}{3}$  posłów i deputowanych. Sejm jednak odłożono z powodu Sądu Sejmowego i wzburzenia opinii publicznej. W czasie wyborów unieważniono 8 sejmików (Łuków, Biała, Tykocin, Przasnysz, Hrubieszów, Krasnystaw, Zgierz, Stanisławów) i 4 zgromadzenia (Krasnystaw, Kutno, Włocławek, Kalwaria)<sup>135</sup>.

Ostatnie przed wybuchem powstania wybory odbyły się w końcu 1829 i na początku 1830 r. Marszałkami zgromadzeń gminnych rząd w tym czasie mianował w miastach przeważnie przedstawiciele burżuazji, a w okręgach gminnych księży i profesorów szkół wojewódzkich. Zgromadzenia odbywały się spokojnie, choć Senat unieważnił kilka sejmików i zgromadzeń gminnych. W woj. kaliskim wybrano wielu reprezentantów opozycji; Senat unieważnił jedynie sejmik warski, gdzie wybrano Bonawenturę Niemojowskiego, i zgromadzenie VII cyrkułu m. Warszawy, gdzie wybrano Walentego Zwierkowskiego<sup>136</sup>.

Zgromadzenia w latach 1825—1830 w wyniku akcji rządowej straciły na popularności, zmniejszyła się frekwencja, spadło zainteresowanie społeczeństwa. Obostrzone, niemal policyjne przepisy w sprawie zgromadzeń doprowadziły do tego, że prawie każde zgromadzenie można było unieważnić. Zdarzały się również zarzuty sfabrykowane przez władze. O mandaty zabiegają ambitni dygnitarze i usłudni urzędnicy, popierani przez rząd, ale nie rezygnują całkowicie przedstawiciele opozycji. Zaznacza się także spora liczba posłów niezależnych<sup>137</sup>.

Po wybuchu powstania Rada Najwyższa Narodowa początkowo chciała zwołać wszystkie zgromadzenia polityczne, a następnie tylko sejmik warski i zgromadzenia w Łomży oraz IV cyrkułu m. Warszawy. W tym ostatnim okręgu deputowanym był w. ks. Konstancy, który znalazł się „w liczbie nieprzyjaciół”. Jego wybór uznano za bezprawny, gdyż jednocześnie był członkiem Senatu. Dyktator Chłopicki nakazał jednak odłożyć wybory, uważając, że sejm 20 grudnia jedynie zalimitował swe obrady, a nie zakończył kadencji.

<sup>133</sup> AGAD, Rada Administracyjna 14, s. 34, 78 n., 138, 144, 178, 216, 312, 385 — posiedzenia z 7 lutego, 21 czerwca, 10 sierpnia, 14 października i 21 listopada 1826.

<sup>134</sup> Tamże 15, s. 115, 142, 186, 231, 305, 362 n., 375 n., 637, 666 — posiedzenia z 27 lutego, 10 marca, 2 kwietnia, 5 maja, 7 czerwca, 22 listopada, 4 grudnia 1827.

<sup>135</sup> BCz. 3336, Akta sejmiku sieradzkiego z 1828 r.; Fr. Skarbek, op. cit., s. 26; P. Lelewel, op. cit., s. 291 n.; AGAD, Rada Administracyjna 16, s. 154, 193, 293, 452 — posiedzenia z 15 kwietnia, 13 maja, 17 czerwca 1828.

<sup>136</sup> H. Więckowska, op. cit., s. 143—150; AGAD, Rada Administracyjna 16, s. 14, 53; 17, s. 382, 387, 641, 656 nn.; 18, s. 9, 28, 31, 39; 99, 111, 232, 303, 320, 1046 n.; Władze centralne 1830/1831, 198, f. 9 — Rada Najwyższa Narodowa — 1 stycznia 1831.

<sup>137</sup> J. Skowronek, op. cit., s. 478—489.

Skład społeczny zgromadzenia gminnego okręgu sieradzkiego w latach 1817—1831  
 (B.Cz. 3332, 3333, 3335, 3337)

Nazwa wsi lub miasta	Skarbowa Prywatna	Liczba osób obecnych				Nazwa wsi lub miasta	Skarbowa Prywatna	Liczba osób obecnych				Nazwa wsi lub miasta	Skarbowa Prywatna	Liczba osób obecnych						
		1817	1820	1822	1831			1817	1820	1822	1831			1817	1820	1822	1831			
Powiat sieradzki																				
1. Baszkowa	pr.	—	1	3	—	1. Sieradz m.	sk.	139	129	72	66	31. Pratków	pr.	1	16	7	5			
2. Błota	sk.	4	1	1	—	2. Burzenin m.	pr.	35	27	18	—	32. Prusinowice	pr.	—	18	—	—			
3. Bogumiłów	pr.	—	1	—	8	3. Szczerców m.	sk.	5	1	3	—	33. Rembów	pr.	—	—	—	—			
4. Brąszewice	sk.	7	7	2	—	4. Widawa m.	pr.	57	28	22	14	34. Restarzew	sk.	19	2	—	—			
5. Chrzęciętowa	sk.	—	6	—	—	5. Złoczew m.	pr.	3	22	3	12	35. Rojków	pr.	—	6	6	—			
6. Czartoria	sk.	—	—	—	—			239	207	118	92	36. Rokicie	sk.	—	—	—	—			
7. Dobrze	m.	—	3	—	—	Powiat szadkowski						37. Rokietnica	pr.	—	—	1	—			
8. Dubie	sk.	—	—	—	—	1. Anielin	pr.	—	—	5	4	38. Ruda	pr.	23	3	2	4			
9. Dzigorzew	pr.	31	34	26	7	2. Annapol	pr.	8	—	—	—	39. Rydzyny	sk.	—	32	—	—			
10. Godynice	sk.	6	—	3	1	3. Barycz	pr.	—	1	1	—	40. Rypułtowice	pr.	—	1	—	—			
11. Grójec Wielki	sk.	—	—	3	2	4. Borszewice	sk.	1	17	7	4	41. Sędziejewice	sk.	17	6	2	—			
12. Jakobice	pr.	—	14	20	—	5. Bychlew	sk.	—	1	—	—	42. Świętocielna	młyn	—	—	—	—			
13. Jeziora	pr.	5	10	—	4	6. Chechło	sk.	—	11	2	—	43. Szadkowice	sk.	1	3	—	—			
14. Klonowa	sk.	5	—	1	1	7. Czechy	sk.	—	—	14	8	44. Teodory	pr.	—	—	1	—			
15. Kłocko	pr.	10	10	—	19	8. Goryń	sk.	1	—	—	—	45. Tymionka	pr.	1	—	—	—			
16. Kuźnica Błońska	sk.	10	1	1	—	9. Grabia	pr.	—	—	—	—	46. Utrata	pr.	—	—	—	—			
17. Kuźnica Zagrzebska	sk.	2	1	1	—	10. Hochweiler		—	—	—	—	47. Widzew	sk.	—	—	—	—			
18. Leliwa	sk.	—	1	3	1	11. Jutrzkowice	sk.	—	1	—	—	48. Wielga Wiś	pr.	—	3	—	1			
19. Lepicze	sk.	2	—	1	1	12. Karsznice	pr.	5	—	—	—	49. Wilamów	pr.	—	26	4	2			
20. Łagiewniki	sk.	—	—	2	—	13. Kobyła Miejska	sk.	—	—	—	—	50. Wola Łaska	pr.	—	—	—	—			
21. Mníchów	pr.	3	13	4	—	14. Kolumna	pr.	—	—	—	—	51. Wola Pszczołęcka	pr.	—	—	1	—			
22. Monice	pr.	26	34	5	7	15. Kopyś	sk.	3	8	4	—	52. Woźniki	pr.	47	28	19	12			
23. Oraczew	sk.	29	8	15	—	16. Krobanów	sk.	5	—	—	—	53. Wygielzów	pr.	1	—	—	—			
24. Owieczki	sk.	2	—	4	1	17. Krokocice	pr.	—	—	—	—	54. Zagliny	sk.	9	9	4	—			
25. Rudzisko	pr.	1	—	—	—	18. Laskowice	pr.	—	—	—	—	55. Zamłynie	pr.	5	9	—	2			
26. Sokolenie	sk.	—	—	1	—	19. Luciejów	sk.	—	—	4	1	56. Zborowskie	pr.	17	13	7	6			
27. Sucha	pr.	—	—	13	5	20. Męka	sk.	24	10	1	9	57. Zduńska Wola	pr.	—	1	—	—			
28. Szczercowska Wiś	sk.	3	1	—	—	21. Młodawin Dolny	pr.	1	—	—	—	58. Żelów	pr.	—	—	2	—			
29. Tyczyn	pr.	—	—	11	—	22. Młodawin Górny	pr.	1	—	—	—	59. Żytowice	sk.	—	—	—	—			
30. Uników	pr.	—	—	—	—	23. Nowy Świat	sk.	—	—	—	—			208	258	106	65			
31. Wiechucice	pr.	3	3	7	—	24. Olechów	sk.	—	—	1	—	1. Szadek m.	sk.	20	33	7	5			
32. Wojków	sk.	—	—	—	—	25. Orchów	pr.	—	—	—	—	2. Pabianice m.	sk.	4	27	2	4			
33. Wólka Klonowska	sk.	1	—	1	—	26. Paprotnia	pr.	—	—	2	2	3. Łask m.	pr.	12	22	4	2			
34. Wolnica Grabowska	pr.	—	—	2	4	27. Pawlikowice	sk.	—	12	2	—	4. Lutomiersk m.	pr.	26	31	8	4			
35. Zapusta Wielka	m.	17	19	15	—	28. Piaski	pr.	11	5	4	2			62	113	21	15			
36. Zapusta Mała	m.	9	6	6	—	29. Piątkowisko	sk.	—	—	—	—									
						30. Połków	sk.	7	16	7	5									
		176	174	151	61															

<sup>139</sup> BCz. 3337, akta zgromadzenia gm. w Sieradzu z 27 czerwca 1831; *Diariusz sejmowy z r. 1830—1831 t. V, s. 516 n.*; J. Skowronek, op. cit., s. 475.

<sup>140</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1817, s. 2200; 1818, s. 120.

<sup>141</sup> „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” 1819, nr 94 z 23 stycznia 1819.

<sup>142</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1822, s. 749.

Dopiero 13 lutego 1831 połączone izby sejmowe uchwaliły nowe wybory w tych okręgach, gdzie wakowały miejsca z powodu unieważnienia wyborów w 1830 r., śmierci niektórych posłów i deputowanych, przyjęcia urzędów lub wyjazdu z kraju bez zgody sejmu lub do nieprzyjaciela. Zwoływano je tylko na terenach po lewej stronie Wisły, a w okręgach prawobrzeżnych odłożono do czasu „aż nieprzyjaciel z zajętych stanowisk wypędzony będzie”<sup>138</sup>. W okresie od marca do sierpnia 1831 r. zwołano jedynie 4 sejmiki (Szydłowiec, Radom, Stopnica, Brześć) i 5 zgromadzeń (IV i VIII cyrkuł m. Warszawy, Sieradz, Kalisz, Sandomierz), a w innych odłożono z powodu zajęcia lub zagrożenia przez wojska rosyjskie. Za nieważny uznano wybór ministra przychodów i skarbu Alojzego Biernackiego na zgromadzeniu VIII cyrkułu m. Warszawy. Na zgromadzeniu gminnym w Sieradzu, gdzie ponownie wybrano Biernackiego, było 241 osób (107 mieszczan, 126 chłopów i 8 księży). Asesorem wybrano jako „najstarszego wiekiem” Macieja Burszewicza, zagrodnika ze wsi Luciejowa obok „najmajątniejszego” aptekarza z Sieradza, Józefa Graffa<sup>139</sup>.

### Wnioski

Udział społeczeństwa w życiu politycznym Królestwa był kontynuacją zapoczątkowanego w Księstwie Warszawskim procesu kształtowania się organów reprezentacji narodowej i dopuszczenia społeczeństwa do bezpośredniego wyboru przedstawicieli do sejmu. Tradycje organów wyborczych i sejmu były w Księstwie bardzo skromne, gdyż opierały się jedynie na zorganizowanych w latach 1809 i 1811 w wojennych niemal warunkach zgromadzeniach politycznych. Doświadczenia te jednak silnie zaważyły na praktyce sporządzania list wyborczych w Królestwie, gdyż pierwsze listy sporządzały rady departamentowe w dawnym składzie.

Niejasno sformułowane przepisy o własności i właścicielach gruntowych (podobnie jak w Księstwie) stały się podstawą interpretacji własności podległej feudalnej jako własności pełnej przy ustalaniu praw politycznych tak, jak została uznana za własność pełną w zakresie podatkowym. W Królestwie obok szlachty posiadającej przyznano prawa wyborcze burżuazji i drobnym właścicielom nieruchomości w miastach. Rozszerzono także w sposób zasadniczy liczbę wyborców chłopskich, nie tylko o uprzywilejowane grupy chłopów w dobrach narodowych (wieczysci czynszownicy, sołtysi, wybrańcy), ale w dużej części, zwłaszcza w zachodniopółnocnych województwach kraju, także o chłopów czynszowych w dobrach prywatnych.

Nadanie uprawnień politycznych tak dużej liczbie chłopów nie znalazło w ówczesnej opinii ani nawet w prasie liberalnej większego odgłosu. Więcej wzmianek zamieszczano o udziale chłopów w stanach szwedzkich<sup>140</sup>, o reprezentantach chłopskich w stanach nadreńskich<sup>141</sup>, o zmniejszeniu się liczby wyborców francuskich<sup>142</sup>, niż o udziale chłopów w zgro-

<sup>138</sup> AGAD, Władze centralne 1830/31, 198 — korespondencja od grudnia 1830 do sierpnia 1831.

<sup>139</sup> BCz. 3337, akta zgromadzenia gm. w Sieradzu z 27 czerwca 1831; *Diariusz sejmowy z r. 1830—1831 t. V*, s. 516 n.; J. Skowronek, op. cit., s. 475.

<sup>140</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1817, s. 2200; 1818, s. 120.

<sup>141</sup> „Gazeta Codzienna Narodowa i Obca” 1819, nr 94 z 23 stycznia 1819.

<sup>142</sup> „Gazeta Korespondenta Warszawskiego” 1822, s. 749.

madzeniach Królestwa. Wśród działaczy politycznych doceniał udział grup nieszlacheckich w życiu politycznym Walerian Łukasiński, podkreślał znaczenie udziału chłopów Jan Olrych Szaniecki, krytycznie oceniał dopuszczenie chłopów Fryderyk Skarbek. Szlachta uważała udzielenie chłopom praw wyborczych za bezprawne (*abusive*). Poglądy te podzielali później niektórzy historycy (St. Grabski, Z. Kirkor-Kiedroniowa).

Krótki okres istnienia Królestwa i nawrót reakcji po 1820 r. nie pozwoliły na rozwinięcie się zwyczajów życia politycznego, gdyż prawidłowa działalność zgromadzeń i sejmu odbywała się tylko do r. 1820. W latach następnych nastąpiło zbliżenie Aleksandra do reakcji ogólnoeuropejskiej, a walka przeciw opozycji kaliskiej doprowadziła do zorganizowanego nacisku na wybory reprezentantów sejmowych<sup>143</sup>. Reakcyjna polityka rządu zepchnęła zgromadzenia z dotychczasowej roli uświadomienia klasowego chłopów, a nawet miejsca zaznaczających się antagonizmów między dworem a wsią, do roli narzędzia walki rządu z opozycją<sup>144</sup>, zmniejszyła zainteresowania społeczeństwa wyborami. „Począwszy od radcy stanu — pisze we wspomnieniach St. Kaczkowski — aż do lichego burmistrza w lada mieście lub wójta gminy, aktuariusza albo dzierżawcy dóbr narodowych, wszystko biegało, szeptalo, intrygowało, groziło, aby kandydat kazienny był obrany”<sup>145</sup>. Ta brutalna czasem akcja rządu wywołała wzrost opozycji pogłębionej działalnością towarzystw tajnych i represji rządowych, niechęć do przedstawicieli administracji i policji, wyrażającą się we wzroście zaburzeń na zgromadzeniach wyborczych. Autorzy zaburzeń byli pociągani przed sądy karne, karani grzywnami i aresztem jako „burzyciele spokojności”<sup>146</sup>, a nadużycia marszałków i urzędników uchodziły bezkarnie. Senat, który zatwierdzał wybory, zdawał sobie sprawę z akcji rządowej, ale szczególnie po śmierci St. Potockiego i za przewodnictwa St. Zamoyskiego, pragnął utrzymać się „między zasadą przestrzegania przepisów i koniecznością zachowania zaufania rządu”. Częściej jednak zasługiwał na zaufanie władz rządowych i unieważniał zgromadzenia, na których wybierano niewygodnych rządowi kandydatów, pod pozorem przekroczenia przepisów<sup>147</sup>.

Od r. 1820 ulegały też zaostrzeniu przepisy dotyczące zgromadzeń. Projekt z 1820 r. przewidywał usunięcie niepiśmiennych wyborców, co zmniejszyłoby ich liczbę do kilkudziesięciu tysięcy. Zasada ta nie została zrealizowana, ale zaostrzono przepisy o zgromadzeniach, poddano je ostrym rygorom porządkowym i policyjnym. Sprzedaż dóbr narodowych rozpoczęta w 1828 r. przez Lubeckiego groziła wyeliminowaniem z życia politycznego większości wyborców chłopskich.

Mimo tych zmian i zniekształcenia pierwotnych liberalnych zamierzeń Aleksandra I z lat 1815—1820 sejmiki i zgromadzenia gminne wyrażały w dużym stopniu zmiany społeczno-gospodarcze, jakie zaszły w wyniku wojen napoleońskich i nowego ustawodawstwa. Dlatego, mimo później-

<sup>143</sup> H. Więckowska, op. cit., s.96—101; R. Przelaskowski, op. cit., s. 55—58, 69 nn.

<sup>144</sup> M. Ajzen, op. cit., s. 146.

<sup>145</sup> St. Kaczkowski, *Pamiętniki z urzędowania mojego w izbie poselskiej kongresowego Królestwa Polskiego*, [w:] *Dziela* t. II, Kraków 1883, s. 133, 137.

<sup>146</sup> S. Kieniewicz, op. cit., s. 6; J. Śliwowski, *Kodeks karzący Królestwa Polskiego*, Warszawa 1958, s. 116 n; AGAD, Rada Stanu 328, s. 123.

<sup>147</sup> R. Przelaskowski, op. cit., s. 58; H. Więckowska, op. cit., s. 5.



szych zniekształceń, należy życie polityczne i udział w nim społeczeństwa ocenić bardzo pozytywnie. Królestwo Polskie nadało prawo wyborcze przeszło 100 tys. mieszkańcom wszystkich klas społecznych przy najniższym, jaki był możliwy, cenzusie majątkowym. W stosunku do trzy i pół milionowej ludności (w 1820 r.) stanowiło to o wiele wyższy procent niż w liberalnej Francji, gdzie liczba wyborców wynosiła tylko około 80 tys. osób na 30 milionów mieszkańców. W porównaniu z praktykami wyborczymi angielskimi nadużycia władz Królestwa nie wyglądają tak jaskrawie, a nawrót reakcji w całej Europie wiązał się także ze stosunkami politycznymi Królestwa. Na całym jednak obszarze Europy środkowej (poza Skandynawią) było Królestwo Polskie jedynym krajem posiadającym parlament wybierany w wyborach bezpośrednich przez wszystkie klasy społeczne<sup>148</sup>.

Тадеуш Менцель

#### ОБЩЕСТВЕННОЕ УЧАСТИЕ В ПОЛИТИЧЕСКОЙ ЖИЗНИ КОРОЛЕВСТВА ПОЛЬСКОГО В 1815—1830 ГГ.

Согласно с конституцией 1815 г. и с положением о народном представительстве избирательное право в Королевстве Польском было основано на имущественном цензе. Всякий собственник недвижимости, независимо от ее величины и от уплаченного налога, пользовался активным избирательным правом. Однако на практике встречались некоторые отклонения от этого буржуазного принципа.

В сеймиках избирающих сеймовых послов участвовали помещики из шляхты, а также мелкопоместные шляхтичи, особенно многочисленные в восточных воеводствах, где присутствовало некогда до 2 000 избирателей. Вообще шляхетских избирателей имелось в 37 тысяч.

К гминным собраниям, избирающим депутатов, допущены были городские домовладельцы. В казенных городах они являлись полными, необъятными собственниками. В частных же городах земновладелец являлся ограниченным верхним правом владельца города которому уплачивал чинш. Вопреки этому, большинство этих домовладельцев получило избирательные права, так как они все являлись налогоплательщиками, а налоговая квитанция служила основанием записи в реестр избирателей. Гражданские права с 1808 г. были приостановлены относительно еврейского населения, что и уменьшало число городских избирателей.

Что касается крестьян, те группы вековечных оброчников, которые еще в 1807 г. пользовались ограниченным правом распоряжаться своим хозяйством, были тоже причислены к избирателям. Их было особенно много в казенных имениях, а после 1815 г., в связи с прогрессом очиншования число их увеличилось тоже в частных имениях северо-западных районов. Вообще число крестьян допущенных к выборам равнялось 40—50 тыс. лиц.

Помимо владельцев недвижимости принадлежали к числу избирателей купцы и ремесленники имеющие в лавке или в мастерской за 10 тыс. зл. товара; приходские священники и их заместители, учителя всех ступеней, а также лица заслуженные на поприще экономики, науки и искусства. Совокупное число избирателей колебалось от 110—120 тыс. лиц.

<sup>148</sup> Sz. A s k e n a z y, *Rosja — Polska 1815—1830*, s. 72 n.; A. O k o l s k i, *Ustrój państw europejskich i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej*, Warszawa, s. 19 n., 464 nn., 478; K. K o r a n y i, *Powszechna historia państwa i prawa*, cz. V, Warszawa 1954 (powielane), s. 34 nn.; Wł. C z a p l i Ń s k i, K. G ó r s k i, *Historia Dantii*, Wrocław 1965, s. 269.

Участие в избирательских собраниях было особенно живое и численное в 1818 и 1820 гг.; в последствии участие это уменьшилось, в связи с репрессиями правительства и нажимом на избирателей.

Участие в выборах довольно численных групп мещан и крестьян несомненно способствовало росту сознательности этих класс. Потому данную практику формирования избирательных реестров можно признать либеральной, так как Королевство Польское было тогда единственной страной центральной Европы, где мелкое мещанство и некоторые группы крестьян непосредственно участвовали в парламентских выборах.

Tadeusz Mencil

## LA PARTICIPATION À LA VIE POLITIQUE DU ROYAUME DE POLOGNE DANS LES ANNÉES 1815—1830

Les droits électoraux selon la constitution du Royaume de Pologne du 27.XII.1815 et le statut organique du 1<sup>er</sup>.XII.1815, dépendaient avant tout du cens de la propriété. Pour avoir le droit électoral actif, il fallait posséder des biens immobiliers: de la terre en campagne ou une maison en ville. Les biens immobiliers donnaient le droit de vote indépendamment de leur importance et du montant de l'impôt payé. Le principe qui était à la base du système était donc un principe bourgeois, même si la pratique et les rapports économiques et sociaux dans le Royaume entraînaient de nombreuses déviations.

Aux diétines qui éalisaient les nonces à la diète étaient admis tous les gentilhommes possédant un domaine („folwark”) aussi bien que les nobles possédant seulement une partie d'un village ou un petit morceau de terre, cultivé par eux-mêmes. Ces derniers étaient particulièrement nombreux dans la partie orientale du Royaume, où certaines diétines comprenaient plus de 2000 électeurs nobles. Dans l'ensemble le nombre des électeurs gentilhommes se montait presque à 37 000 personnes.

Aux assemblées communales qui éalisaient les députés étaient admis les roturiers propriétaires de maisons dans les villes et bourgades. Dans les villes appartenant à l'Etat la propriété bourgeoise avait un caractère illimité, proche de la propriété nobiliaire. Par contre, dans les villes privées la propriété bourgeoise avait un caractère partiel. C'était ce qu'on appelait une „propriété partagée”, qui accordait des droits suzerains au propriétaire de la ville et qui imposait certaines limitations au propriétaire-usager, obligeant celui-ci à payer un cens. La propriété partagée avait lieu aussi dans certains quartiers des villes d'Etat qui appartenaient à un noble. Dans la pratique, la façon de reconnaître les droits de propriété n'était pas uniforme dans le Royaume; mais en général on accordait aux propriétaires bourgeois les droits de vote, puisque, pour l'inscription sur la liste des électeurs, on prenait pour base la quittance du paiement de l'impôt, et que tous les propriétaires de maisons payaient ces impôts personnellement.

Les droits civils et politiques de la population juive furent suspendus encore au temps du Duché de Varsovie, ce qui diminuait le nombre des électeurs bourgeois.

Un troisième groupe d'électeurs-propriétaires était formé par certaines, pas très nombreuses catégories de paysans qui dès avant 1807 jouissaient de la liberté personnelle, n'étaient pas sujets à la corvée et avaient droit à disposer dans une mesure limitée de la terre qu'ils cultivaient. Les paysans de ces catégories étaient plus nombreux dans les domaines nationaux, et, à partir de 1815, c'est-à-dire depuis que de nombreux propriétaires commencèrent à remplacer la corvée par le

loyer, également dans les voïvodies du Nord-Ouest du Royaume. Dans l'ensemble le nombre des paysans admis aux droits électoraux se montait à 40 000—50 000 personnes.

Sur la base du cens de la propriété on accordait en outre les droits électoraux aux marchands et artisans qui ne possédaient pas de biens immobiliers, mais qui avaient dans leur magasin ou dans leur atelier un stock de marchandises de la valeur de 10 000 zloty.

Outre le cens de la propriété, le système électoral reconnaissait le cens professionnel et le cens du mérite. On admettait aux assemblées communales les prêtres séculiers (curés et vicaires), les instituteurs des écoles de tous les degrés et les personnes ayant des mérites envers le pays dans le domaine scientifique, artistique ou économique.

Le chiffre total des électeurs dans le Royaume de Pologne était probablement de 110 000—120 000 personnes. Il est impossible d'établir le chiffre exact, puisque nous ne possédons plus les actes du Sénat, où étaient contrôlées et confirmées les listes des électeurs des différentes circonscriptions électorales.

Le droit électoral passif appartenait aux propriétaires de biens immobiliers payant plus de 100 zloty d'impôt annuellement.

La participation des électeurs aux assemblées politiques était très active et massive dans les années 1818—1820; dans les années suivantes elle diminua sensiblement à cause de la politique de répressions et de pressions sur les électeurs pratiquée par le gouvernement.

La constitution du Royaume de Pologne et les règlements exécutifs étaient caractérisés par le fait d'admettre à la vie politique un grand nombre de roturiers, bourgeois et paysans, ce qui contribua certainement à développer la conscience politique de ces classes. C'est pourquoi la constitution du Royaume, et spécialement son exécution, qui appliquait les règles du temps du Duché de Varsovie pour l'établissement des listes des électeurs, doit être considérée, comme libérale. Le Royaume de Pologne était le seul pays de l'Europe centrale et orientale, où les petits propriétaires de maisons dans les villes et certains groupes de paysans eussent le droit d'élire directement les représentants au parlement.